

# REPUBLIKA

Rok X

ŁÓDŹ. SOBOTA, 10-GO GRUDNIA 1932 R.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

nr. 341

## Dlaczego Polska żąda odroczenia

### płatności raty grudniowej długu amerykańskiego? Nota rządu polskiego do Stanów Zjednoczonych.

Warszawa, 9 grudnia.

Ambasador Rzplitej w Waszyngtonie Filipowicz doręczył sekretarzowi stanu Ameryki w dniu 9 bm. notę precyzyjną stanowisko rządu polskiego w sprawie długu wojennego Polski wobec Stanów Zjednoczonych oraz płatności przypadającej 15 grudnia. Tekst noty polskiej, jest następujący:

1) Rząd polski potwierdza odbiór noty departamentu stanu z dnia 26 listopada i wysoko cenę wyrażoną chęć rządu amerykańskiego osiągnięcia rozwiązań, które byłyby zadawalające dla obu rządów i narodów.

2) Polska ze swej strony nie zapomina o przyjacielskim czynie narodu amerykańskiego, który przez dostarczenie na kredyt środków żywności, ubrań i ekwipunku medycznego dopomógł narodowi polskiemu do przetrwania ciężkich

dni po skończeniu wielkiej wojny. Wywiązanie się z tego długu było jej stałym usilnym dążeniem.

3) Rząd polski czynił wszelkie wysiłki, aby zapewnić krajowi zdrowe podstawy finansowe. Osiągnięcie tego celu było bardzo trudne wobec faktu, że teorytorjum Polski było zniszczone przez wojnę i przez pobyt wojsk okupacyjnych i kraj był całkowicie pozbawiony kapitałów. Nie mniej finanse państwa zostały stopniowo uporządkowane, waluta ustabilizowana przy wydatnej pomocy prywatnych kapitałów amerykańskich a dzięki ostrożnej polityce rządu polskiego, umiejscowieniu się do wymagań kryzysu światowego, udało mu się uniknąć ograniczenia wolności wypłat zagranicę, aczkolwiek wiele państw sąsiadujących z Polską ograniczenia te wprowadziło

WYMAGA DALEKO IDĄCEJ DEFLACJI.

Dzięki takiej polityce Bank Polski utrzymał nakazaną statutem proporcję między pokryciem a obiegiem zachowując parytet i możliwość wywiązania się z zobowiązań zagranicznych na przyszłość. Jednakże równowaga w tej dziedzinie została osiągnięta na bardzo niskim obiegu i pokrycia. Obieg biletów w końcu 1930, wynosił milionów dolarów 183 czyli milj. zł. 1826—1628, zaś na 20 listopada 32 miliony dol. czyli milj. zł. 966 pokrycie w złocie i dewizach w końcu r. 1930 wynosiło milj. dol. 107 czyli milj. zł. 957, na 20 listopada rb. milj. dol. 60 czyli milj. zł. 537, pokrycie obiegu i natychmiast płatnych zobowiązań wynosiło w procentach na koniec 1930 r. 63 proc. na 20 listopada 45 proc.

Utrzymanie pokrycia przynajmniej na poziomie obecnym winno być uważane za nieodzowne dla zachowania stałości waluty i możliwości dokonywania

współpracy z zagranicą. Transwer sumy przypadającej na 15 grudnia mógłby pociągnąć pod tym względem bardzo ujemne konsekwencje.

#### Ograniczenia importu.

10) Wobec całkowitego zahamowania międzynarodowej cyrkulacji kapitałów POLSKA MOŻE POKRYWAĆ SWE PŁATNOŚCI ZAGRANICZNE TYLKO DZIĘKI EKSPORTOWI TOWARÓW. Eksport ten napotyka na coraz większe trudności. Eksport polski, w przeważającej mierze rolniczy i surowcowy nagłe się zdeprecjonował na skutek spadku cen.

W ostatnich latach czynne saldo bilansu handlowego uzyskiwane było przez Polskę tylko dzięki ograniczeniu do minimum konsumpcji wewnętrznej artykułów importowanych.

### Polska jest gotowa uczynić maksimum, aby wypłacić swe zobowiązania.

Zdając sobie jednak sprawę ze zmysłu praktycznego Stanów Zjednoczonych i w przekonaniu, że stałe ciężary przyjęte w umowie z dnia 14 listopada 1924 r. są zbyt wielkie, o czym świadczy chociażby fakt, że oprocentowanie długów polskich wynosi 3 proc. i 3,5 proc. podczas, gdy długi szeregu innych państw o zdolności płatniczej większej niż Polska są oprocentowane stopą znacznie niższą, wynoszącą niekiedy 1/8 procent, prosi, aby do czasu rozpatrzenia całokształtu sprawy długów Polski wobec rządu Stanów Zjednoczonych rata procentów przypadająca w dniu 15 grudnia została odroczona.

5) Mając na uwadze przedostatni ustęp noty departamentu stanu z dnia 26 listopada rząd polski zaznacza, że czyni to z uwagi na bardzo ciężkie skutki jakieby wykonanie tej płatności mogło pociągnąć dla struktury i równowagi go spodarczej Polski, osiągniętych dotychczasowym wysiłkiem. Niebezpieczeństwo takich konsekwencji wystąpi z całą jasnością, jeśli się weźmie pod uwagę sytuację gospodarczą i finansową, w których Polska się znajduje na skutek powszechnych trudności ekonomicznych.

#### Rząd prowadzi politykę oszczędnościową.

6) Kryzys obecny szczególnie ciężko dotknął Polskę, jako kraj o przeważającym charakterze rolniczym. Spadek cen produktów rolnych uczynił nierentowną gałąź produkcji z której żyje ponad 70 proc. ludności polskiej. Katastrofalna sytuacja rolnictwa odbiła się niepomysłnie na wszystkich innych gałęziach wytwórczości kraju, dotkniętych już przez trudności zbytu na rynkach zagranicznych. Zarobki olbrzymiej większości obywateli są dzisiaj niższe od tego co by należało przyjąć za rozsądne minimum egzystencji. Wydatki państwa i jednostek samorządowych zostały zredukowane do bardzo niskich granic.

7) Rząd polski prowadzi politykę ścisłej oszczędności.

Stosowane jest budżetowanie miesięczne, zalecone w swoim czasie przez ekspertów amerykańskich. Daleko idące oszczędności zostały uczynione we wszystkich działach budżetu. Zmniejszono ilość urzędników, skasowano szereg urzędów w tem dwa ministerstwa.

Uposażenia urzędników państwowych zostały obniżone od 20 do 35 procent.

Dzięki tym wysiłkom wydatki państwa, które w r. budżetowym 1929-30 wynosiły milionów dolarów 335 czyli milionów zł. 2991, a w okresie 1930-31 jeszcze milj. dol. 315 czyli milj. zł. 2810, w okresie budżetowym 1931-32 wyniosły już tylko milj. dol. 277 czyli miljon zł. 2466 a za pierwsze sześć miesięcy okresu 1932-33 milj. dol. 126 czyli milj. zł. 1128.

8) Utrzymanie równowagi budżetowej nie tylko w granicach budżetów rocznych ale i miesięcznych jest dla Polski niezbędne wobec braku rezerw kasowych i sytuacji wewnętrznej, nie pozwalającej na pokrywanie wydatków w drodze operacji kredytowych, czem dysponują rządy gdzieindziej. Niemożność ta jest spowodowana w znacznej mierze wycofaniem krótkoterminowych kapitałów zagranicznych, które pracowały w kraju. Polska nie wprowadziła, jak zaznaczono wyżej, ograniczeń dewizowych. Wprowadzenie jednak takich ograniczeń przez sąsiednie państwa było powodem, że

#### odpływ obcych kapitałów

krótkoterminowych z Polski był stosunkowo bardzo znaczny i wyniósł ponad 50 procent w stosunku do stanu z roku 1930. Przy takiej sytuacji rynku wewnętrznego każdy znaczniejszy wydatek musiałby powiększyć deficyt miesięcznego budżetu, co musiałoby spowodować dezorganizację aparatu państwowego.

9) Utrzymanie stałości waluty wymagało i

## Kupujemy w Ameryce

dziesięć razy więcej, niż sprzedajemy.

11) Stosunki handlowe Polski ze Stanami Zjednoczonymi układają się w ten sposób, że Polska kupuje dziesięciokrotnie więcej niż sprzedaje w Stanach Zjednoczonych. W latach 1928 i 1927 wynikające stąd saldo na korzyść Stanów Zjednoczonych było pokrywane dzięki dopływowi do Polski amerykańskich kredytów długoterminowych. Poważną również rolę w bilansie płatniczym Polski odgrywały przesyłki pieniężne emigrantów polskich osiedlających się w Stanach Zjednoczonych. Od roku 1929 dopływ kredytów amerykańskich do Polski ustał.

Ograniczenie emigracji do Stanów Zjednoczonych istniejące r. 1922 poza innymi ważnymi konsekwencjami dla Polski spowodowało również spadek przesyłek pieniężnych emigrantów. Obsługa zaciągniętych przez państwo i samorządy pożyczek rynkowych (market lans) wymaga stałych rocznych płatności wynoszących rocznie ok. 14 milionów dolarów czyli milionów złotych 430. Bilans płatniczy Polski w stosunku do Stanów Zjednoczonych wykazuje bardzo poważne saldo na korzyść tych ostatnich.

#### Odroczenie płatności leży w interesie Stanów Zjedn.

12) Troska o zachowanie zdolności płatniczej kraju a w szczególności o zapewnienie na przyszłość dalszego integralnego regulowania wszelkich zobowiązań zagranicznych wynikających ze stosunków handlowych i pożyczek zaciągniętych na rynku amerykańskim, jest powodem zwrócenia się rządu polskiego do rządu Stanów Zjednoczonych w sprawie odroczenia płatności raty.

W świetle powyższych przytoczonych cyfr staje się oczywistym, że korzyści które stąd wynikają dla obywateli Sta-

nów Zjednoczonych WIELOKROTNIE PRZEWYŻSZAJĄ TE KORZYŚCI, KTO REBY MIAŁO POCIĄGNĄĆ DLA NICH NIE ODROCZENIE.

Rząd polski jest głęboko przekonany że stanowisko jego spotka się z całkowitem zrozumieniem w Stanach Zjednoczonych i że rząd i kongres zechcą rozwiązać przychylnie sprawę odroczenia raty odsetek płatnej dnia 15 grudnia. Rząd polski oświadcza gotowość zakomunikowania wszelkich dalszych danych i informacji któreby mogły okazać się potrzebne i chętnie rozważy wspólnie z rządem Stanów Zjednoczonych formę, w jaką to droczenie miało być ujęte.

## Rokowania z „Sowpoltorgiem”

rozpoczną się w Warszawie 14 b. m.

Warszawa, 9 grudnia.

(B) Przed kilku dniami zapowiadaliśmy przyjazd delegacji „Sowpoltorgu”, celem przeprowadzenia rokowań na temat przedłużenia na okres dalszych dwóch lat działalności handlowej tej instytucji na terenie Polski.

Dziś nadeszła do Warszawy wiadomość, że delegacja sowiecka złożona z przedstawicieli władz komisariatu handlu zagarnicznego oraz „Sowpoltorgu”,

opuści Moskwę 12 b. m. a następnego dnia przybędzie do Warszawy.

Rokowania rozpoczną się 14 b. m. a wobec tego, że teren pod rokowania jest dokładnie przygotowany, należy się spodziewać, że jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia dojdzie do zawarcia układu o przedłużeniu działalności „Sowpoltorgu” do dnia 31 grudnia 1935 r.

# Budżet w komisji sejmowej.

## Wczoraj uchwalono budżet sejmu i senatu.

Warszawa, 9 grudnia.

(B) Dziś od rana komisja budżetowa sejmu przystąpiła do prac nad rozpatrzeniem preliminarza budżetowego. Nie można powiedzieć, że prace budżetowe rozpoczęły się w atmosferze zaciętkawienia. Komplet posłów na komisji budżetowej był niezwykle słaby. Brakło również zwykle zjawiających się dla posłuchu obrad budżetowych posłów nie należących do tej komisji.

Obrady rozpoczęły się od rozpatrzenia budżetu sejmu i senatu. Nad poszczególnymi pozycjami preliminarza nie zastanawiano się długo, ale opozycja wyciągnęła drobne sprawy personalne robiąc z nich zarzuty o kapitalnym znaczeniu państwowym. Godzinę czasu zajęła dyskusja nad sprawą zwolnienia przez dyrektora biura sejmu jednej z stenografek, która przepracowała w byłej dumie rosyjskiej 10 lat a następnie w sejmie polskim 9 lat. Stenografkę tę zwolniono z powodu stwierdzenia przez komisję lekarską choroby, ponadto również stwierdzono, że popełnia ona stale błędy, co zresztą tłumaczy się długoletnią wyczerpującą pracą.

Zwolnienie tej stenografki stało się przyczyną ataków klubu narodowego na dyrektora biura sejmu dr. Dziadosza, któremu usłowano wmówić, że zwolnił urzędniczkę z powodu jej przekonań politycznych.

Pozatem dyskusja nad budżetem sejmu i senatu nie przyniosła ani jednego ciekawego momentu. Jeżeli w chwili, kiedy sejm zastanawia się nad równoważeniem budżetu, usunięciem deficytu i nad określeniem planu gospodarki budżetu państwowego, dyskusja obraca się wokół osoby jednej z stenografek, — trudno wróżyć więcej powodzenia w zamierzonych na okres najbliższych 4 tygodni pracach budżetowych komisji.

Posel Rybarski referował wniosek Klubu Narodowego w sprawie obciążenia skarbu Państwa z tytułu zamówień na poczet przyszłych budżetów.

Wniosek ten wzywa rząd, aby w terminie 4-ch tygodni przedstawił sejmowi całkowite i szczegółowe wykazy zamówień, dokonanych w administracji przedsiębiorstw państwowych, mo nopolach i specjalnych funduszów na poczet budżetu na r. 1932/33, oraz na lata następne wraz z podaniem sum, które z tego tytułu obciążają skarb państwa w poszczególnych okresach budżetowych.

Przewodniczący pos. Byrka oświadcza, że w aktach posiada analogiczny wniosek z grudnia r. z. Wniosek ten ma brzmienie zupełnie identyczne z niewielką tylko zmianą. Wniosek z roku zeszłego został przydzielony generalnemu referentowi posłowi Miedzkiemu. Mówca sądzi, że sprawa ta może więcej interesuje referenta generalnego, gdyż musi on sporządzać zestawienie

wniosek budżetów wszystkich resortów, proponuje więc przewodniczący pos. Byrka odroczenie obrad nad tą sprawą i prosi, aby pos. Miedzki zechciał przygotować się do zreferowania tego wniosku.

Wicemarszałek Polakiewicz polemizuje ze stanowiskiem pos. Rybarskiego, zaznaczając m. in., że według brzmienia ustawy komisja kontroli długów jest właśnie powołana do kontrolowania długów państwowych. Mówca sądzi przede wszystkim, że będzie rzeczą właściwą, jeżeli rząd do tej komisji będzie skierowywał wykazy właściwych długów państwowych, które zresztą są wykazane w budżecie. Zdaniem wicemarszałka Polakiewicza propozycja pos. Byrki jest zupełnie praktyczna.

Po replice referenta wniosek pos. Rybarskiego, który poparł w końcowym przemówieniu swój wniosek przewodniczący komisji poseł Byrka poddał pod głosowanie wniosek, który odrzucono 14 głosami przeciw 12. Tem samym zatwierdzony został wniosek z poprzedniej sesji. Następnie komisja budżetowa przystąpiła do rozprawy nad budżetem sejmu.

Sprawozdawca pos. Czernichowski (BBWR) stwierdza, że ogólna suma budżetu sejmu zamyka się w wydatkach sumę 6.164.725 złotych. Z sumy tej 85 proc. stanowią diety poselskie. Ogółem gospodarka sejmu wykazuje usprawnienie organizacji biurowej i rachunkowości.

Po szczegółowych wyjaśnieniach dyrektora biura dr. Dziadosza i do przemówienia pos. Korneckiego, pos. Byrki komisja przeszła do dyskusji nad budżetem senatu.

Sprawozdawca pos. Czernichowski podkreślił, że również przy budżecie senatu ujawniła się tendencja do znacznego zmniejszenia wszelkich wydatków.

Po dyskusji i wyjaśnieniach przewodniczącego pos. Byrki dyskusję zakończono, a budżet senatu przyjęto.

### Obrady komisji spraw zagranicznych.

Warszawa, 9 grudnia.

Dziś odbyło się posiedzenie sejmowej komisji spraw zagranicznych. Projekt

ustawy ratyfikacji traktatu między Polską a Wielką Brytanią o wydawanie zbiegłych przestępców, figurujący na porządku obrad został wycofany. Następnie komisja przyjęła w 1, 2 i 3-cim czytaniu szereg projektów ustaw ratyfikacyjnych.

W dyskusji nad projektem ustawy w sprawie ratyfikacji umowy między Polską a Niemcami o małym ruchu granicznym oraz nad projektem ustawy w sprawie ratyfikacji układu między Polską a Niemcami, dotyczącego zaprzestania działalności mieszanego trybunału rozjemczego, posłowie z Klubu Narodowego wysunęli szerokiej objętości głosząc przeciw ratyfikacji.

### Posiedzenie rady ministrów.

Warszawa, 9 grudnia.

W dniu 9 b. m. pod przewodnictwem premiera Prystora odbyło się posiedzenie rady ministrów, na którym po przeprowadzeniu dyskusji nad sprawą długów międzynarodowych, rada ministrów uchwaliła m. i. i postanowiła przesłać sejmowi projekty ustawodawcze dotyczące zatwierdzenia szeregu umów między Polską — a w. m. Gdańskiem w sprawie umów w kwestji zapobieżenia podwójnemu opodatkowaniu w zakresie danin na wypadek śmierci, opłat stemplowych przy wekslach itd.

Ponadto rada ministrów przeprowadziła dyskusję i uchwaliła projekt ustawy o konwersji długoterminowych kredytów emisyjnych.

# Hitler opuszczony przez swych przyjaciół partyjnych

## Najwybitniejsi przywódcy nar. socjalistyczni występują z partji. — Robotnicy odwracają się od Hitlera

Berlin, 9 grudnia.

Biuro prasowe narodowych socjalistów donosi, że przywódca narodowych socjalistów, Grzegorz Strasser, rozpoczął za zgodą Hitlera 3-tygodniowy urlop z powodu choroby. Strasser, według pogłosek, miał złożyć na ręce Hitlera wszystkie piastowane przez siebie urzędy. — W kołach politycznych łączą ten urlop z rozbieżnościami, jakie ujawniły się ostatnio w kierownictwie partji narodowo-socjalistycznej w związku ze sprawą ewentualnego udziału hitlerowców w rządzie.

Prasa donosi, że Strasser, mimo zło-

żenia wszelkich urzędów, w partji pozostanie.

Nadto wskazują na fakt, że w czasie ostatnich rozważań na temat rokowań o wybór nowego premiera pruskiego nie wymienia się już więcej nazwiska Strassera lecz Goeringa, jako kandydata na rodowo-socjalistycznego na to stanowisko.

„Deutsche Zeitung” utrzymuje, że w ciągu wczorajszego dnia doszło w sprawie wyboru premiera pruskiego do porozumienia między narodowymi socjalistami a centrum. Premierem ma być Frick (hitlerowiec), a ministrem spraw

wewnętrznych dr. Bracht. Po okresie wstępnym uczyniona miałaby być próba wzmocnienia związku między rządem Prus a rządem Rzeszy w ten sposób, że Frick powołany zostałby na stanowisko wicekanclerza.

Berlin, 9 grudnia.

Jeden z głównych przywódców narodowo-socjalistycznych, przywódca rady gospodarczej poseł Gottfried Feder wystosował do Hitlera list, w którym podobnie jak Strasser prosi o kilkutygodniowy urlop. W liście tym Feder oświadcza, że zarządzone przez Hitlera rozwiązanie rady gospodarczo-politycznej stronnictwa narodowych socjalistów uważa równoznaczne z wyrażeniem się przez stronnictwo Hitlera najważniejszego celu, polegającego na walce o chleb i pracę dla mas bezrobotnych.

— Ten krok Hitlera — oświadczył Feder — pociągnąć musi masową ucieczkę wyborców, zwłaszcza z kół robotniczych. Demonstracyjne wystąpienie Strassera i Federa wywołało w kołach politycznych wielkie poruszenie. W kuluarach parlamentarnych mówi się, że szereg człowiek przywódców stronnictwa narodowego jak dr. Frick, przewodniczący frakcji parlamentarnej i inni przyłączyli się do Strassera.

### Wicemin. Starzyński gen. dyrektorem Banku Gospodarstwa Krajowego.

Warszawa, 9 grudnia.

(B) Dowiadujemy się, że zapowiedziane przez nas ustąpienie wiceministra skarbu Stefana Starzyńskiego i mianowanie go na stanowisko naczelnego dyrektora Banku Gospodarstwa Krajowego ma nastąpić jeszcze w ciągu bieżącego miesiąca.

Najprawdopodobniej wicemin. Starzyński zamianowany zostanie na nowe stanowisko około 20 b. m. Jednocześnie ustąpiłby dotychczasowy dyrektor naczelny B. G. K. gen. dr. Feliks Maciszewski, który upatrzony jest na stanowisko prezesa spółki akcyjnej „Schelbler i Grohman” w Łodzi.



LUPE VELEZ  
LAWRENCE TIBBETT  
razem!!!

w filmie mistrzowskiej reżyserji  
W. S. Van Dyke'a

### NINITA KWIAT HAWANNY

upolne piękni  
czar egzotycznego nieba arcyceklewate sytuacje  
i bujny temperament południowców  
oto tło tego filmu.  
którego premiera za parę dni  
w „CASINIE”

### Wkrótce w kinie SPLENDID

Superfilm prod. 1932-33 p. t.

# ZEMSTA TONGA

W rolach gł. LORETTA TOUNG i E. ROBINSON.

dramat chińczyka  
jego miłość i namęt-  
ności.

wkrótce.

# DŁUGI WOJENNE.

Problem międzynarodowych długów wojennych wisi jak zmora nad światem. Po Lozannie zdawało się, iż przynajmniej na tym odcinku międzynarodowe finanse zostaną unormowane, gdy wtem nieoczekiwana opozycja Stanów Zjednoczonych przeciwko odroczeniu płatności rat dłużniczych, przypadających dn. 15-go grudnia r. b., od państw europejskich — nadzieje te rozwiązała. I oto Europa znalazła się znowu wobec problemu płatności wojennych, problemu występującego tym razem w niezwykle niebezpiecznej postaci, grożącego całkowitem zachwianiem równowagi finansów i gospodarki światowej.

Biorąc rzecz czysto formalnie, Stany Zjednoczone są dziś w prawie żądania płatności długów wojennych. To formalne uprawnienie nie ma jednak za sobą sankcji moralnej, a korzystanie z niego nie stanowi dowodu lojalności amerykańskiej. Genezą długów wojennych są bowiem wydatki wojenne państw sojuszniczych, wydatki zużytkowane na cele nieprodukcyjne, rozrzucone na wiatr na wszystkich frontach świata.

Dopóki Niemcy dokonywały płatności reparacyjnych, pokrywających, a nawet przewyższających płatności państw europejskich wobec Ameryki, póty te ostatnie wywijały się ze swych zobowiązań bez uszczerbku materialnego dla siebie. Łączność długów międzysojuszniczych z długami reparacyjnymi była zasadą od szeregu lat faktycznie stosowaną, głośno proklamowaną przez państwa dłużnicze, a niewątpliwie cicho uznawaną przez sfery gospodarcze i polityczne St. Zjednoczonych. Parlament francuski, ratyfikując w r. 1929 plan spłaty długów wojennych Caillaux — Churchill, oraz plan Younga, wyraźnie zastrzegł, iż pokrywanie długów ameryk. odbywać się będzie jedynie do wysokości sum uzyskiwanych z reparaacji niemieckich. Układy lozańskie z lipca b. r. zastrzegły również, iż ustępstwa poczynione Niemcom w spłatach reparacyjnych, a więc zredukowanie spłat tych o 90 proc. do ryczałtu 3 miliardów mk., płatnego po okresie trzyletnim, zależne jest od odpowiedniego unormowania kwestji długów amerykańskich.

Niepomierne większą wagę i realne znaczenie posiada strona faktyczna zagadnienia. Faktem jest, iż europejskie państwa dłużnicze nigdy dotychczas nie były w możności spłacania wierzycieli amerykańskich przy pomocy własnych funduszy, lecz czyniły to zawsze wyłącznie dzięki pożyczkom zaciąganim, bądź to bezpośrednio, bądź za pośrednictwem ich kolejnego dłużnika — Niemiec u St. Zjednoczonych. W pierwszym okresie trwania długów wojennych, a więc od kwietnia 1917 do października 1919 państwa sojusznicze spłacały swe długi wojenne, a w szczególności procenty dzięki nowym pożyczkom amerykańskim. Z chwilą jednak, kiedy skarb amerykański zaprzestał udzielania pożyczek, równocześnie udzielił on dłużnikom europejskim moratorium.

Dopiero w kilka lat później, bo począwszy od r. 1924 rozpoczyna się nowy okres spłat długów amerykańskich. Dzieje się to dzięki wejściu w życie planu Davesa. Plan ten umożliwia zaciąganie tej raty spowodowałoby nie-

nięcie Niemcom w ciągu kilku lat losalnych kredytów amerykańskich, które nietylko wystarczają na spłatę reparaacji, ale ponadto na inwestycje gospodarcze samych Niemiec. Poważna część spłat reparacyjnych idzie na pokrycie długów międzysojuszniczych i w ten sposób wierzyciel amerykański spłacany jest przy pomocy własnych kapitałów. Zaprzestanie w r. 1929 udzielania kredytów przez Amerykę doprowadza wkrótce, bo na wiosnę r. 1931 do załamania się systemu spłat reparacyjnych i do moratorium Hoovera, zawieszającego w lecie tegoż roku spłaty długów wojennych.

Próbie przywrócenia płatności długów wojennych ze strony Ameryki należy uznać w obecnym układzie stosunków gospodarczych i finansowych Europy za objaw niebywalej krótkowzroczności. Trudności gospodarcze i finansowe państw europejskich uniemożliwiają te spłaty, a próba ich wykonania musiałaby się skończyć bardzo smutnie. Dotyczy to zwłaszcza Wielk. Brytanji, której spłata płatności w dn. 15 grudnia r. b. wynosi 95.5 milj. dol. wątpliwie dalsze katastrofalne załama-

nie się kursu funta, a w ślad za innymi walutami szterlingowymi i całkowitą dezorganizację gospodarczą. Płatności innych państw wynoszą: Francji 19.3 milj. dol., Polski 4.4 milj., Italji 1.2 milj., Belgji 2.1 milj., Czechosłowacji 1.5 milj. dol. i kilka pomniejszych sum innych państw.

Dla Polski spłacenie raty w wysokości blisko 40 milj. zł. byłoby ciężarem niezwykle trudnym do zniesienia. Względy moralne przemawiają szczególnie silnie za zwolnieniem Polski od tych spłat, a wogóle za rewizją długów amerykańskich. Podczas bowiem, gdy inne państwa sojusznicze czerpały przez szereg lat sumy niezbędne do spłacenia długów wojennych Ameryce z przypadających na nie niemieckich płatności reparacyjnych, to Polska od samego początku, a więc od układu konsolidującego jej zadłużenie wobec St. Zjednoczonych w r. 1924 spłacała swój dług jedynie i wyłącznie przy pomocy własnych środków, a więc znajdowała się w tem położeniu, w jakim Francja, Włochy i Belgja, a częściowo i W. Brytanja znalazły się po zrzeczeniu się w Lozannie reparaacji niemieckich, a nie uzyskaniu skreślenia długów wojennych.

Wobec Ameryki powstał w latach 1918 i 1920 głównie w ten sposób, że z zapasów mobilizacyjnych amerykańskich, które po listopadzie 1918 stały się dla Stanów zbędne, zakupiono środki żywności i ekwipunek wojskowy, jak siodła, zaprzęgi, koce etc. Przytem, podczas gdy inne państwa bądź to zupełnie nie płacą odsetek od długów wojennych, bądź to minimalne procenty, Polska płaciła od roku 1919 do 1922 po 4 i pół procent rocznie, od 1922—1932 po 3 procent, a od 1933 do 1938 ma płacić 3 i pół proc.

Oczekiwać należy, że Stany Zjednoczone zrozumieją wkrótce całą nieracjonalność swego postępowania i dojdą do przekonania, iż próba przymusowego wyegzekwowania od państw europejskich długów wojennych — gdyby się mogła nawet udać — to musiałaby spowodować w dobie obecnej katastrofę gospodarczą i finansową Europy, a co zatem idzie i ruinę gospodarczą świata. Czas najwyższy, by wuj Sam wziął do ręki ołówek i zaczął rachować oraz realnie myśleć.

A. C.

## Ostatni raz płacimy!..

# Zlikwidować długi wojenne.

Po uiszczeniu raty grudniowej Anglja i Francja zażądają zwołania specjalnej konferencji z udziałem Stanów Zjednoczonych w celu ostatecznego uregulowania sprawy długów.

## Co mówi Herriot o nocie amerykańskiej.

Paryż, 9 grudnia.

Na wspólnym posiedzeniu komisji finansowej i komisji spraw zagranicznych Herriot wygłosił dłuższe przemówienie, w którym przypomniał w zarysie historję sprawy długów wojennych i przedstawił zupełnie obiektywnie propozycje rozwiązania zagadnień, jakie były wczoraj rozpatrywane podczas rozmów francuskich i angielskich mężów stanu w związku z zbliżającym się terminem wypłat, przypadających na dzień 15 grudnia r. b. oraz ze sprawą zwołania gospodarczej konferencji światowej.

Herriot w krótkich słowach streścił notę amerykańską, która w sposób uprzejmy omawia argumenty francuskie, nie pozostawiając jednak żadnej nadziei na skreślenie długów. Nota amerykańska stara się ustalić pewną łączność między rewizją poprzednich układów a pewnymi korzyściami gospodarczymi dla Stanów Zjednoczonych i możliwościami przedkroju rozwiązania zagadnień rozbrojenia. Odpowiedź Ameryki ani jednym słowem nie wspomina o możliwości odroczenia terminu 15 grudnia.

Minister finansów, który następnie

zabrał głos oświadczył, że wszelkie polowiczne załatwienie sprawy, takie jak zdeponowanie 19 milionów dolarów, które Francja jest winna w zbliżającym się terminie wypłaty Stanom Zjednoczonym w Banku Wypłat Międzynarodowych lub w Banku Francuskim, wydaje mu się najzupełniej nierealne i nie dające się pogodzić z godnością Francji.

Minister dodał, że są tylko dwie alternatywy: zapłacić, albo odmówić zapłaty. W pierwszym wypadku wypłaceniu mogłoby towarzyszyć zastrzeżenie lub oświadczenie, że Francja zamierza wszcząć rokowania celem rewizji układu Mellon - Beranger, ze względu na nowe warunki wytworzone przez ustępstwa poczynione Niemcom.

Paryż, 9 grudnia.

Czynnikami dyplomatycznymi pracują obecnie nad ostatecznym sformułowaniem wspólnej decyzji Wielkiej Brytanji i Francji w sprawie długów wobec Stanów Zjednoczonych. Według kół dobrze poinformowanych decyzja ta w głównych zarysach będzie następująca:

**WIELKA BRYTANJA I FRANCJA SĄ ZDECYDOWANE ZAPŁACIĆ 15 GRUDNIA RATE STANOM ZJEDNOCZONYM.** Obydwa mocarstwa postanowiły jednak zgodnie oświadczyć, że spłata jest ostatnią, jaka będzie dokonana Stanom Zjednoczonym na podstawie układu zawartego poprzednio między trzema państwami.

Natychmiast po uiszczeniu raty oba państwa dłużnicze zażądają jak najszybszego zwołania konferencji angielsko - francusko - amerykańskiej celem rozpatrzenia nie redukcji obecnych zobowiązań, lecz ostatecznej likwidacji, biorąc za podstawę układ lozański i należność 18 miliardów należnych od Rzeszy z tytułu reparaacji, a których przekazanie wierzycielowi amerykańskiemu spowodowałoby ostateczne rozwiązanie kwestji długów wojennych.

## Antypolskie wystąpienie w St. Zjednoczonych Powstańcom

Polski adwokat piętnuje postępowanie amerykańskiego dziennikarza

Chicago, 9 grudnia.

Znany adwokat z Milwaukee, Kazimierz Goński, ogłasza w tutejszej prasie polskiej list otwarty do Arthura Brisbane'a, jednego z najwybitniejszych dziennikarzy amerykańskich i kierownika politycznego wszystkich dzienników konserwatywnych Hearsta.

W liście tym, utrzymanym w bardzo

ostrym tonie, Goński, jako obywatel amerykański, piętnuje uprzedzenie antypolskie Brisbane'a oraz jego proniemiecką politykę. Goński nazywa artykuły Brisbane'a sprzecznymi z tradycją amerykańską i oskarża go o ignorancję i wprowadzanie w błąd amerykańskiej opinii publicznej.

mandżurskim pozwolono opuścić Rosję

Moskwa, 9 grudnia.

Internowany przez władze sowieckie dowódca powstańców mandżurskich, generał Su-Ping-Wen wraz ze sztabem, otrzymał pozwolenie na opuszczenie terytorjum związku sowieckiego i na udanie się do Europy.

Część internowanych żołnierzy armji Su-Ping-Wena miała wyrazić życzenie pozostania i osiedlenia się w Rosji sowieckiej.

# SPORT

Dział oficjalny Ł.Z.O.P.N.

## Komunikat Nr. 105

Wydziału Gier i Dyscypliny  
Ł.Z.O.P.N. z dn. 7.XII 1932 r.

1. Poniżej podaje się tabelki zweryfikowanych zawodów o mistrzostwo klasy „C” Podokręgu tomaszowskiego:

**GRUPA II-ga.**

Klub	Gier.	Pkt.	Bramki
1. Koluszkowski Kl. Sport.	12	23	50-5
2. SKS „Pogoń” Koluszki	12	13	18-16
3. KS „Strzelec” Brzeziny	12	21	20-29
4. KS „Siła” Koluszki	12	11	19-19
5. Brzeziński Kl. Sp. Brzeziny	12	8	13-27
6. KS „Szczerbiec” Wobórz	12	7	12-25
7. RKS „Ruch” Piotrków	12	6	8-31

Mistrzostwo klasy „C” grupy II-jej zdobyła drużyna Koluszkowskiego Klubu Sportowego.

2. Poniżej podaje się tabelki zweryfikowanych zawodów o wejście do klasy „B” Podokręgu tomaszowskiego:

Klub	Gier.	Pkt.	Bramki
1. Koluszkowski Kl. Sport.	3	4	12-3
2. KS „Tomaszowianka”	3	2	3-12

Do klasy „B” Podokręgu tomaszowskiego na rok 1933 wchodzi drużyna Koluszkowskiego Klubu Sportowego Koluszk.

3. Poniżej podaje się tabelki zweryfikowanych zawodów o pozostanie w klasie „B”:

Klub	Gier.	Pkt.	Bramki
1. Kolejowy Kl. Sport. Łódź	2	8	3-2
2. T. G. „Sokół” Zgierz	2	1	2-3

W lasie „B” pozostaje Kolejowy Klub Sportowy Łódź, do klasy „C” spada T. G. „Sokół” Zgierz.

## Kalendarzyk sportowy na dziś i jutro.

Kalendarzyk sportowy na dziś i jutro przewiduje następujące imprezy sportowe:

**Sobota:**

Gry sportowe: Sala Niemieckiego Gimnazjum przy ul. Kościuszki od godz. 17.30 gry sportowe „Triumfu”, m. in. finał siatkówki: HKS — Triumf.

**Niedziela:**

Zapaśnictwo: Sala „Siły” przy ulicy Głównej 17, godz. 15: mecz o drużynowe mistrzostwo okręgu: Siła — Unja.

Gry sportowe: W lokalu ŁTSG przy ul. Zakątnej, od godz. 9-cj przed poł. i od 15.30 po poł. ogólnopolski turniej klubów robotniczych w siatkówce i koszykówce o puchar prezesa Rady Miejskiej.

W Pabjanicach w sali Sokola, o godzinie 16-jej mecz towarzyszy Sokół — LKS. Zebrania. W sali YMCA przy ul. Piotrkowskiej 89 walne zebranie Polskiego Związku Tenisu Stołowego.

# Tomaszów - Mazowiecki

## SKARB... W FORTEPIANIE.

Jeden z byłych większych przemysłowców tomaszowskich, p. S., zmarły przed kilku laty, przechowywał pieniądze... w fortepianie, pod strunami którego, umieszczał paczki banknotów, przedstawiające swego czasu olbrzymią wartość, obecnie zaś zupełnie bezwartościowe.

Fakt ten, ujawniony został dopiero w ubiegłym tygodniu, dzięki zwykłemu przypadkowi. Fortepian stał od dłuższego czasu bez użytku. Wobec zbliżającego się karnawału, młodzi państwo S. stanowili instrument doprowadzić do porządku i wezwali stroiciela. Ten ostatni stwierdził, że na przytłumiony ton wpyły wają jedynie jakieś paczki, ukryte pod strunami. Badając zawartość tych paczek, stroiciel ku wielkiemu swemu zdumieniu znalazł w nich wielkie ilości banknotów, mianowicie kilkaset tysięcy marek niemieckiego starego typu, około 70 tysięcy koron austriackich oraz przeszło 50.0000 rubli carskich.

Rodzina p. S. jedynie ze smutkiem westchnęła nad zaprzepaszczonej fortuną, która odkryta została niestety o kilkanaście lat za późno.

## ZJAZD P. O. W.

W dn. 18 b. m. odbędzie się w Tomaszowie doroczyzny zjazd powiatowy P. O. W., na którym m. in. dokonane będą wybory nowego zarządu. Udział

w zjeździe wezmą przedstawiciele okręgu.

## ROBOTY PUBLICZNE.

Ponieważ urząd wojewódzki wysygnował dodatkowe fundusze na prowadzenie robót publicznych, prace zostały wznowione, przyczem czas pracy określony został na 2 i pół dnia w tygodniu dla obu grup.

Wczoraj zgłosiła się do prezydenta miasta delegacja robotników sezonowych z żądaniem przywrócenia 3-ch dni pracy oraz przyznania im gratyfikacji świątecznej.

## MEMORJAŁ CZŁONKÓW BANKU LUDOWEGO.

Jak już donosiliśmy, 75 członków tomaszowskiego Banku Ludowego zażądało pismem od rady tego banku zwołania nadzwyczajnego walnego zebrania, celem uzyskania oficjalnych wyjaśnień ze strony zarządu odnośnie niepokojących pogłosek, krążących po mieście.

Ponieważ rada nie dała jeszcze w tej sprawie żadnej odpowiedzi udziałowcy banku zbierają podpisy pod drugi memoriał, w którym domagają się kategorycznie ustalenia terminu tego zebrania.

## REPERTUAR KIN.

Świt — Meczennica namętności z Marleną Dietrich.

Luna — Car Mikołaj II.

## OFIARA.

Dla świetlicy Grona Młodzieży przy Stow. „Nesen-Lechem” w Łodzi, składa na ręce sekretarza Juliana Ginsburga 3 korce węgla

Izrael Moszkowicz  
Zgierska 31.

## OSOBISTE.

P. Józef Lotwin, tłumacz Przysięgły jęz. francuskiego i angielskiego został mianowany przez P. Ministra Sprawiedliwości Tłumaczem Przysięgłym również z języków: rosyjskiego i niemieckiego.

## Pułowery artystyczne

recznej roboty na drutach i szwedzko-we najnowsze modele wiedeńskie i paryskie.

Ceny przystępne.

LILI HIRSZMAN,  
Kilińskiego 14, 2 piętro.

# Gorliwy hycel.

## Tłum chciał go zlinczować.

(i) Onegdaj po południu ulica Lipowa była widownią niezwykłego zajścia. Jak wiadomo w Łodzi panuje już od dwóch lat

### epidemia wścieklizny.

Jest to zjawisko niezwykle dziwne, albowiem normalnie epidemia ta wygasła zawsze z początkiem zimy, tymczasem w naszym mieście trwa już przez długi okres czasu i pod żadnym pozorem nie może być wytopiona. Nic dziwnego więc, że rakarze miejscy, t zw. popularnie hycle, wyjeżdżają dwa razy dziennie na „polowanie” na bezpańskie psy, bezlitośnie wylapując wszystkie i niszcząc je natychmiast po przywiezieniu na specjalne pole, na Dołach.

Zdarza się jednak, że rakarze przesadzają w swej gorliwości. Ulica Lipowa szedł jakiś pan, prowadząc na smyczy dużego psa. Psów na smyczy nie wolno ruszać. Czy jednak rakar nie dojrzał smyczy czy też umyślnie nie zwrócił na nią uwagi, ale zaryzykował i pociągnął tak silnie, że zarówno przechodzień jak i jego pies padli na ziemię. Powstało zamieszanie.

Ale „ulica” szybko reaguje na takie rzeczy. W ciągu jednej minuty zebrał się tłum, który zajął wobec rakażarza wrogą postawę. A gdy ten nie chciał zwolnić pętli, rzucono się na niego. Podczas gdy jeden go bili, inni otworzyli szybko jego wóz, wypuszczając wszystkie uwiecznione psy, ku uciesze wszystkich zebranych.

Rakarz z trudem zdołał uwolnić się z rąk tłumu i umknął. Trudno pochwalic tych, którzy wypuścili bezpańskie i może chore psy z klatki. Ale wskazaniem byłoby, aby rakarz jednak trzymał się ściśle litery przepisów i nie atakował zwierzęta, prowadzone na smyczy.

## ŻYWY PAT I PATACHON W ŁODZI.

Już jutro w „Scali” o 12.15 żywy Pat i Patachon wystąpią w 5-aktowej, zachwycającej opowieści T. Ortyma p. t. „Podróż naokoło świata Patachona oraz Pata” „Teatr dla dzieci” T. Ortyma z Warszawy, znanym już chlubnie ze swych poprzednich widowisk w Łodzi, przeto mamy pełną gwarancję, że niedzielne przedstawienie zgromadzi tłumi dzieciarni. Udział bierze cały zespół z ulubieńcami dziatwy, Fenią Gerardi i Pawełkiem Dudzińskim na czele. Nadprogram zjawia się Sw. Mikołaj z aniołkiem i djabełkiem. Pomimo olbrzymiego programu ceny miejsc zwykłe od 50 gr. do 2 zł. 50 gr. Każda dorosła osoba ma prawo wprowadzić jedno dziecko bezpłatnie!

## WIECZORNICA TANECZNA.

Dziś w sobotę, dnia 10-go bm. staraniem „Towarzystwa Pomocy Dziecku” odbędzie się wieczornica taneczna w lokalu Związku Pracowników Miejskich, ul. Zachodnia 66.

Komitet nie szczędił trudu, aby zapewnić gościom miłą i niekosztowną zabawę. Pożądany strój wzytowy. Dochód z zabawy przeznaczony na rzecz świetlicy przy Towarzystwie.

# Dwużeniec?

Romans LEO BELMONTA.

40)

## ROZDZIAŁ XXXV.

### Gra bez królowej.

Rozparty w fotelu, kołysząc nogą, założoną na nogę, wybijając takt linijką, Antropow oschłym głosem wywodził:

„Więc był Pan w Płyćwi... Ale po co Pan tam był; — tego nie raczył Pan wyjaśnić.

Przybył Pan do Płyćwi o godzinie 5 min. 4. Zatem do godziny 5 minut 54 — momentu wyjścia, brak nam prawie całej godziny. Na co Pan zużył tę godzinę?... w jaki sposób stać się mogło, że nie zdażył Pan na pociąg? — oto zagadki!... Widzi Pan, że żadne... najzreźniej pomyślane wybiegi nie Panu nie pomogą... Twarz Czerskiego była szara. Milczał.

Naraz Antropow roześmiał się:

— A wie Pan co?... Wszystko to przypomnia mi nasza gra w szachy. Uczynił Pan w ostatniej grze, która... ja wówczas przegrałem — kilka obojętnych wyczekujących cugów, aby następnie... wprowadzić do gry nieporuszoną dotąd królową. Wie Pan — dy-

stygowani podsądni — (pamiętam taki proces w Petersburgu, hrabiego Solohuba) — bronią się często jakąś tajemniczą, zawołowaną damą... której „honoru nie chcą narazić na szwank”, ale napomykają o niej, aby... dać sądowi do zrozumienia, że mogliby... mieli by alibi, gdy nie ta... nieszczęśliwa dyskrekcja, nakazana przez honor rycerski!...

Czerski zaciskał pod stołem pięści. Myślał o tem, czy nie lepiej byłoby skończyć jednym wysiłkiem: skoczyć temu człowiekowi do gardła — zadusić go... Ale pohamował się — jeno ręką sięgnął do prawego policzka i gwałtownie miał skórę, wyladowując zdenerwowanie w zwykłym swoim „zbawczym” geście. Naraz podniósł głos — tonem triumfu rzekł:

— Pan się omylił, mości sędzio!... To będzie gra, w której ofiaruję Panu królową for... Gram bez królowej! — jest mi zbędna...

— Nie zamierza Pan wyjaśnić, po co Pan jeździł do Płyćwi?

— Owszem... Zapomniałem to uczynić... Ale niema w tem nic dziwnego!...

jeśli Pan kiedyś — (nie życzę Panu tego) — znajdzie się w podobnej pozycji do mojej: — pod gradem podejrzliwych zapytań, na torturze nieufnych uśmiezków i dreczących spojrzeń... zrozumie Pan, że można coś w wyjaśnieniach zapomnieć!...

— No i cóż Pan zapomniał?...

— Otóż byłem w Płyćwi, ponieważ mój ojciec chrzestny, doktor Radwan — proszę go o to zapytać — kupił tam wille, którą zamierzał ofiarować mojej żonie w dniu jej imienin. Miała to być dla niej niespodzianka... Ja dołączam do tego daru umebłowanie... Otóż pojechałem do Płyćwi, aby obejrzeć przyszłe mieszkanie moje i żony...

To chyba był powód dostateczny.

— Tak... to byłby powód dostateczny, ale — — —

Przez chwilę Antropow ważył pytanie:

...ale, jak długo trwa droga od stacji do Pańskiej willi?

— Najmniej kwadrans... predkim krokiem. Przeszło 1 i pół kilometra — moż na sprawdzić na miejscu.

— A zatem... tam i napowrót pół godziny — doskonale! Mocno cieszę się... z Pana. Albowiem, gdyby tak było, to dochodziłby Pan do swej willi akurat w chwili, gdy zastrzelony Woroszyło został wyrzucony z pociągu — piąta dwadzieścia!... Wybornie! jednakże... zostaje nam jeszcze jakich 20 minut czasu — skoro Pan nie zdażył na pociąg powrotny. Pan zatem oglądał wille... w ciągu dwudziestu minut — tak?

— Tak jest!

— Zzewnątrz?

— Zzewnątrz!

— Tylko zzewnątrz!... A więc Pan wprzód tej willi nie oglądał?

Czerski rękę przesunął z naciskiem po czole. Namyślał się — tu mógł uczynić błąd niebezpieczny. Łatwo można było mu dowieść podczas procesu, że wille, położoną w sąsiedztwie z willą pani Barbary Malczewskiej, oglądał nie jeden raz przedtem. Dodał więc z wysiłkiem:

— Widziałem... ale pomalowano ją nanowo.

— Aż 20 minut oglądał Pan świeży pokost... Trochę długo... Może oglądał Pan i wewnątrz?...

— I wewnątrz — powtórzył Czerski głosem upadłym.

— A więc ktoś musiał Pana tam widzieć?

— Tak... tam jest służba! — głos Czerskiego coraz słabł.

— Pan z kimś rozmawiał przy oglądaniu?

— Nie pamiętam... Zdaje mi się... z małym chłopcem synem dozorczy... Ale, panie sędzio — doprawdy — jestem zmęczony. Nie mogę więcej odpowiadać. Pan jest nielitościwy!...

— O panie Czerski!... chodzi mi tylko o prawdę — dla Pańskiego dobra!... Właściwie narazie nie mam już pytań. Zwalniam Pana — wezwę Pana jeszcze do podpisania protokołu. A co się tyczy oględzin willi, to... rzecz tę się zbada. Do widzenia, Panie Czerski!

(Dalszy ciąg jutro).



**KRONIKA**

Grudzień

**10**

SOBOTA

Dzisiaj NMP Lorentański	
Jutro Damazego	
Wschód słońca	7.32
Zachód słońca	15.25
Wschód księżycy	13.44
Zachód księżycy	5.32
Długość dnia	7.24
Ubyło dnia	8.46

**Gen. Rydz-Śmigły przybędzie jutro do Łodzi.**

W dniu jutrzejszym odbywają się w Łodzi uroczystości poświęcenia sztandaru P. O. W., na które zapowiedział swój przyjazd gen. Rydz-Śmigły oraz przedstawiciel rządu w osobie jednego z obecnych ministrów.

Uroczystości, które odbywają się pod protektoratem p. wojewody Jaszczolta oraz gen. Małachowskiego przewidują, między innymi o godzinie 9-iej zbiórka, o godzinie 10.30 nabożeństwo w kościele garnizonowym, następnie zaś o godzinie 12-iej defiladę, poczem uczestnicy udadzą się pod pomnik Tadeusza Kościuszki, gdzie złożą wieniec.

O godz. 13-iej w sali rady miejskiej, przy ulicy Pomorskiej rozpocznie swe obrady okręgowy zjazd delegatów i członków P. O. W., w którym wezmą udział przedstawiciele władz państwowych i wojskowych.

**Ferje szkolne**

od 23-go grudnia do 15-go stycznia.

(i) Jak się dowiadujemy, kuratorjum okręgu szkolnego warszawsko-łódzkiego rozesało już do dyrekcji szkół w Łodzi okólniki w sprawie nowej organizacji roku szkolnego, która obowiązuje już obecnie.

Według nowego rozporządzenia pierwsze półrocze trwa od 20 sierpnia do 22 grudnia włącznie i dzieli się na dwa okresy: pierwszy od 20 sierpnia do 20-go października i drugi od 21 października do 22 grudnia.

Drugie półrocze trwa od 16 stycznia do 15 czerwca włącznie z dwoma okresami: pierwszy od 16 stycznia do 31-go marca i drugi od 1 kwietnia do 15-go czerwca.

Ferje Bożego Narodzenia trwają od 23 grudnia do 15 stycznia, ferje letnie — od 16 czerwca do 19 sierpnia. Ferje wielkanocne będą ustanowione specjalnym rozporządzeniem.

**Zmiany personalne w policji łódzkiej.**

Rozkazem komendanta policji na miasto Łódź inspektora Niedzielskiego zostały dokonane na terenie naszego miasta następujące przeniesienia na stanowiska kierowniczych w poszczególnych komisariatach policji.

Kierownik XIII komisariatu policji podkomisarz Kazimierz Wiśniewski przeniesiony został na stanowisko komendanta rezerwy pieszej.

Komendant rezerwy podkomisarz Bronisław Lipski przeniesiony został na stanowisko kierownika IV komisariatu policji.

Dotychczasowy kierownik IV komisariatu policji Bolesław Grzywak, przeniesiony został na identyczne stanowisko do X komisariatu P. P.

Pełniący obowiązki kierownika X-go komisariatu P. P. komisarz Marcin Andziak z powrotem został przeniesiony do komendy policji na miasto Łódź w charakterze oficera inspekcyjnego. (p).

**Dyżury aptek.**

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: Sz. Jankielewicz (Stary Rynek 9), L. Steckla (Limanowskiego 37), B. Gluchowski (Narutowicza 6), St. Hamburga i S-ki (Główna 50), L. Pawłowski (Piotrkowska 307), A. Piotrowskiego (Pomorska 91). (p).

**KULTURALNY STRZELEC.**

Zarząd I Oddz. Zw. Strz. w Łodzi, niniejszym podaje do wiadomości wszystkim członkom i sympatykom, iż w poniedziałek, dnia 12 grudnia br., w lokalu własnym przy ul. Sienkiewicza 3-5 o godzinie 20-iej — Wiceprezes Oddz. I Ob. H. Pestuszyński, wygłosi pierwszy odczyt z cyklu „Kulturalny Strzelec”.

**Błędne koło kryzysu i bezrobocia.**

Mimo redukcji płac, sytuacja w przemyśle uległa pogorszeniu. - Wyścig kalkulacyjny przemysłowców.

**Włókniarze domagają się umowy zbiorowej**

(i) Onegdaj obradował w Łodzi zarząd główny klasowego związku włóknarzy. Posiedzenie to zwołane zostało, celem omówienia obecnej sytuacji w przemyśle i na rynku pracy, wobec ostrożnych redukcji, wymowień, unieruchamiania zakładów przemysłowych i t. d. i dlatego właśnie na zebranie to przybyli delegaci ze wszystkich ośrodków przemysłowych Polski.

Obrady toczyły się pod przewodnictwem posła Szczerkowskiego. Sprawozdanie z działalności związku zreferował sekretarz p. Walczak. Zakomunikował on zebranym, że związek przeprowadził ostatnio szereg akcji strajkowych w Zgierzu, Białymstoku, Aleksandrowie, Bełchatowie, Pabjanicach i Warszawie oraz brał czynny udział w akcjach ekonomicznych na terenie Łodzi. Wobec tego jednak, że sytuacja, jaka się obecnie wytworzyła, jest bardzo poważna, gdyż stan bezumowny doprowadził do zupełnego chaosu w przemyśle włókienniczym i spowodował obniżenie zarobków oraz zwiększenie się bezrobocia, a to wszystko sprawia, że

położenie jest bardzo groźne

— o dalszej akcji musi zdecydować zarząd główny, dając komitetowi wykonawczemu odpowiednie dyrektywy.

Poseł Szczerkowski zreferował dokładnie obecną sytuację w przemyśle i sprawę walki o umowę zbiorową. Z referatu jego wynikało, iż w ostatnich czasach sytuacja uległa znacznemu pogorszeniu. Redukcja płac robotniczych nie dała spodziewanego efektu i okazała się szkodliwą nie tylko dla robotników, ale, w nieminiejszym stopniu dla samego przemysłu. Przemysł zrzeszony bowiem spodziewał się, że po wygaśnięciu umowy zbiorowej będzie mógł dostosować płace robotników do płac w przemyśle niezrzeszonym i w ten sposób zahamuje konkurencję, jaką mu stwarzał przemysł anonimowy. W konsekwencji jednak przemysł niezrzeszony zaczął się ścigać ze zrzeszonym w kalkulowaniu cen robocizny.

zaostrzyło to jeszcze bardziej konkurencję

między wielkim, średnim i drobnym przemysłem i doprowadziło do takiej anarchii stosunków, jakiej jeszcze Łódź nie przeżywała.

Robotnicy - włókniarze w bardzo

dotkliwy sposób odczuli ten „wyścig cen. Obniżki płac w wielu fabrykach przekroczyły już 50 proc. Zubożenie szerokich mas robotniczych dosięgło swego punktu kulminacyjnego, a tem samem nastąpił całkowity zanik konsumpcji na rynku wewnętrznym — co stwarza właśnie owo

błędne koło,

w którym panuje kryzys i bezrobocie.

Zdaniem posła Szczerkowskiego, sytuacja obecna jest bardzo naprężona. W tych warunkach robotnicy gotowi są już do podjęcia ostrej walki ekonomicznej o zapewnienie sobie minimum egzystencji i dlatego też referent uważa, że należy ponownie wysunąć żądanie zawarcia umowy zbiorowej na warunkach z dnia 22 października 1928 roku. Żądania te mogą być obecnie poparte zbiorowem wystąpieniem wszystkich włóknarzy, albowiem przy obecnych płacach i zarobkach

włókniarze gotowi są proklamować strajk powszechny.

W konkluzji referent zgłosił wniosek, aby zarząd główny udzielił komitetowi wykonawczemu jaknajdalej idących pełnomocnictw do przeprowadzenia akcji.

Nad referatem wywiązała się ożywiona dyskusja, w trakcie której wszyscy członkowie zarządu głównego podkreślili, iż

podjęcie akcji o umowę zbiorową jest konieczne.

Postanowiono, iż komitet wykonawczy organizować będzie masówki w fabrykach i przygotowywać będzie robotników do akcji, która rozpocznie się bezpośrednio po Nowym Roku.

Następnie zarząd główny omówił rozporządzenie o stowarzyszeniach. W sprawie tej przyjęto rezolucję protestującą.

Jak się dowiadujemy, wydział wykonawczy związku jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia wystosuje wszystkich związków przemysłowych pismo, z żądaniem

przywrócenia umowy zbiorowej i wyznaczenia terminu konferencji, w której można będzie ustalić wytyczne dla nowej umowy. Równocześnie wydział wykonawczy podejmie kroki, celem stworzenia możliwości zawarcia umowy w przemyśle niezrzeszonym.

O ile propozycje te nie zostaną przez przemysł przyjęte, bezpośrednio po Nowym Roku związek klasowy, w porozumieniu z pozostałymi organizacjami zawodowymi, rozpocznie akcję strajkową.

**Akcja pomocy bezrobotnym.**

Rozdawnictwo odzieży, opału i żywności.

Od wtorku, dnia 6 bm., grodzki komitet do spraw bezrobocia, rozpoczął rozdawnictwo węgla, obdzielając przede wszystkim tych bezrobotnych, którzy mają na utrzymaniu rodziny.

Tak więc rodzina, złożona 2-3-ga osób, otrzymuje 100 kg. węgla, z 4-5 osób — 130 kg., z 6 i więcej osób — 160 kg.

Samotni w zasadzie pomocy opałowej nie otrzymują. W poszczególnych wypadkach, naskutek złożonego podania, gdy kontroler komitetu stwierdzi, że bezrobotny sam utrzymuje własne mieszkanie, przyznaje mu się rację węgla w ilości 60 kg.

W ciągu najbliższych dni odbędzie się rozdawnictwo używanej odzieży. W związku z tem komitet zwrócił się do właścicieli i administratorów domów, którzy zbierali wśród swoich lokatorów używaną odzież, aby złożyli szczegółowe sprawozdanie o wynikach tej zbiórki i złożyli w komitecie zebraną wśród lokatorów odzież.

Z urzędu gminnego Chojny informują, iż bezrobotni, którzy wyczerpali zasiłki usatwowe z F. B., otrzymywać będą zasiłek doraźny w gotówce, po 20,

30 lub 40 zł. miesięcznie. Zasiłek doraźny wypłacany będzie tylko tym bezrobotnym, którzy mają na utrzymaniu rodzinę. Samotni państwowej zapomogi doraźnej nie otrzymują.

Bezrobotni, nieposiadający rodziny, a więc nie korzystający z zasiłków pieniężnych, mają prawo do pomocy żywnościowej, mianowicie do bezpłatnych obiadów (koszt jednego obiadu oblicza się na 30 groszy), a pozatem do pomocy ziemniaczanej — w ilości 1 korca kartofli miesięcznie.

Rodziny bezrobotnych, złożone z 2 lub trzech osób, zamieszkałych na Chojnach, otrzymują 3 korce kartofli miesięcznie, złożone z 4 do 6 osób. — 4 korce, ponad 6 osób — 5 korcy.

Ponadto gmina Chojny udziela pomocy opałowej — dla samotnego — 50 kg. węgla miesięcznie, dla małej rodziny (2-3 osoby) — 100 kg., dla średniej rodziny (4-6 osób) — 135 kg., ponad 6 osób (większa rodzina) — 165 kg.

Bezrobotni chorzy mają prawo do bezpłatnej pomocy lekarskiej w gminie i do bezpłatnego rozdawnictwa lekarstwa. (p)

**Telefon staje się luksusem.**

Wygórowane opłaty abonamentowe, nadmierne koszty instalacyjne. — Jak winien być obliczany kontyngent rozmów.

**Teraz mniej abonentów telefonicznych.**

Odpowiadając ministerstwu poczt i telegrafów na zapytanie, jakie przyczyny powodują stały ubytek abonentów telefonicznych i rozmów międzymiastowych, izba przemysłowo-handlowa w Łodzi wyraziła opinię, iż zaobserwowane przez ministerstwo zjawisko dobrowolnego rezygnowania z usług instalacji telefonicznych wpływa przede wszystkim z

wygórowanych opłat abonamentowych. W szczególności izba podniosła, iż zwaloryzowane w r. 1924 opłaty za korzystanie z sieci telefonicznej uległy przez P. A. S. T., a w r. 1931 dla pozostałych sieci bardzo poważnej podwyżce, która dla poszczególnych grup central telefonicznych dochodzi do 100 proc.

Jako dalszą przyczynę, powstrzymującą dopływ abonentów, izba wskazała na

wysokie opłaty instalacyjne.

Opłata wstępna bowiem za przyłączenie do centrali i oddanie do użytku aparatu głównego, zainstalowanego w obrębie 3 km. od stacji centralnej, wynosi np. w Łodzi 150 zł., a przy odległościach większych — dodatkowo 28 zł. za każde 100 m. ponad 3 km. W ten sposób obliczone opłaty wynoszą przy odległości 4 km. od centrali — 430 zł.

Niezależnie od powyższego Izba podkreśliła konieczność zmiany dotychczasowego systemu pobierania opłat telefonicznych za rozmowy ponadkontyngentowe od firm, korzystających z kilku aparatów, wyrażając pogląd, iż byłoby rzeczą bardziej logiczną, by opłaty za rozmowy ponad przewidziany kontyngent były pobierane tylko wtedy, gdy

ogólna ilość rozmów przeprowadzonych na wszystkich aparatach przekro-

czy ustaloną dla nich normę, nie zaś jak to praktykowane jest obecnie oddzielnie w stosunku do poszczególnych aparatów.

Co się tyczy rozmów międzymiastowych, to izba podkreśliła, iż w pierwszym rzędzie należałoby

poddać rewizji opłatę obowiązującą na linii Warszawa — Łódź,

jako zbyt wygórowaną. Opłata bowiem na tej trasie długości 136 km. podpadająca pod stawkę przewidzianą dla 200 km. jest niewspółmierna w stosunku do odległości. W związku z tem Izba jest zdania, iż wysunięty przez nią postulat wprowadzenia podziału odległości 200 km. na dwie strefy, a mianowicie do 150 km. z odpowiednią redukcją opłat dla pierwszej strefy przyczynił się wydatnie do intensywniejszej

ploatacji omawianej linii, która w chodowości sieci telefonicznej łódzkiego stanowi decydującą po-

Po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sw. Sakramentami, rozstała się z tym światem w dniu 9 grudnia nasza najukochańsza przyjaciółka

ś. † p.

# FERNANDA BARRET

urodzona we Francji.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w sobotę, dn. 10 b. m. o godz. 9-ej, w kaplicy szpitala Sw. Józefa, przy ul. Drewnowskiej 75. Wyprowadzenie drogich nam zwłok z kaplicy szpitalnej na stary cmentarz katolicki nastąpi w niedzielę dn. 11 b. m. o godz. 2 i pół pp.—o czym zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych, pogrążeni w głębokim smutku,

100—4

Ignacowa Poznańska i Rodzina.

Vendredi 9 décembre 1932 est décédée notre fidèle amie

# FERNANDE BARRET

née en France.

Le service mortuaire aura lieu le samedi 10 décembre 1932 à 9 h. du matin à l'hôpital Saint-Joseph, rue Drewnowska 75, et l'enterrement au vieux cimetière catholique-le dimanche à 2½.

Les personnes parentes et amies sont priées de considerer le présent avis comme invitation.

100—4

Madame Ignace Poznańska.



TEATR MIEJSKI

A OSTATNIE WYSTĘPY MARJI MODZELEWSKIEJ.

Marja Modzelewska, która po rekordowym czasie opuściła już Łódź, wystąpi tylko dziś wieczorem oraz w niedzielę dwa razy w 8.30 wiecz. w kapitalnym „Jam i Jilil”.

W niedzielę ostatnie występy tej znakomitej artystki.

W sobotę o godz. 4-ej po południu gajdała sztuka St. Wyspiańskiego „Wesele” dla młodzieży szkolnej. Ceny najniższe od 30 gr. do 2 złotych.

W poniedziałek wieczorem raz jeszcze „Wesele”.

„Krzyżycie Chiny” — oto tytuł sztuki głośnego autora rosyjskiego Tretjakowa, która dzięki poruszanym problemom socjalnym i politycznym oraz ciekawej koncepcji scenicznej, należy do najmocniejszych sztuk współczesnych. Inscenizacja L. Szyllera.

TEATR KAMERALNY.

Dziś i dni nast. wiecz. dowcipna, lekka komedia Kiedrzyńskiego „Szczęście od jutra” w której zasnute laury zbiera: Dunajewska, Moraska, Niedziałkowska, Gurynowicz, Krotka, Szubert i Znicz.

W niedzielę o godz. 5-ej po południu poraz bezwzględnie ostatni „Rembrandt na sprzedaż” z Michałem Zaczem. Ceny niższe.

TEATR POPULARNY (Ogródowa 18).

Dziś o godz. 4.15 po poł. po cenach niższych (od 40 gr. do 1.70) i o godz. 8.15 wiecz. 2 przedstawienia pełnej fantazji operetki w 3 aktach „Lady Chic” z Majchrzakówną-Buszkiewicz w roli tytułowej. Bilety w kasie zamawiać w Biurze „Orbis”, Piotrkowska 65. Tel. 101-01; a w kasie Teatru od godz. 10 rano do 10 wiecz. bez przerwy.

OSTATNIE PRZEDSTAWIENIE „KRÓLEWNA ŚNIEŻKI I 7 KARLÓW”

W niedzielę o godz. 12 w południe poraz ostatni przepiękna baśń fantastyczna w 6 obrazach „Królewna Śnieżka i 7 karłów”. Bilety od 40 gr. do 1.50 w kasie Teatru.

TEATR „JAR”.

Jeszcze tylko dwa dni powodzeniowa rewja echu p. t. „Karuzela humoru”.

Na czele zespołu Oleś Gronowski, znakomity artysta, oraz Polakówna, Welniński, Zerańska, Kowicz, Tokarek i Szymkowska.

Trzy przedstawienia o godzinie 6, 8 i 10 rano.

Poniedziałek, dnia 12 bm. premiera nowej rewji.

Koledze naszemu, N. WORONIECKIEMU z powodu zgonu

B. P.

## Matki Jego

wyraża swe serdeczne współczucie

PERSONEL

firmy „GENTLEMAN” S. A. w Łodzi.

50—2

Dn. 9-go grudnia 1932 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach

b. p. STANISŁAW GLIKSMAN

przeżywszy lat 70.

Wyprowadzenie zwłok z domu przedpogrzebowego na cmentarz żydowski nastąpi w niedzielę dn. 11-go grudnia o g. 12-ej w południe, o czym zawiadamia pogrążona w smutku

RODZINA.

## Zanim pójdę do ołtarza muszę odcierpieć karę więzienia.

(as) Para narzeczeńska na ławie oskarżonych — to widok zawsze trochę rozczulający. Bowiem można tym ludziom choćby byli najgorsi, imputować wszelkiego rodzaju plany, intencje i aspiracje — ale by ta ława oskarżonych była przedmiotem ich marzeń, by na niej nie mieli się spotkać — o tem pewnie ci młodzi nigdy nie myśleli. Jeśli w dodatku ci narzeczeni siedzieli w areszcie prewencyjnym — jeśli ich dzieliły długie miesiące przymusowej rozłąki — wówczas widok tych dwojga jest tembardziej wzruszający...

Taką parę, spoglądającą na siebie w przerwach nie bez widocznej radości, stanowili 24-letni Piotr Dolecki, i 21-letnia Irena Kubiakówna. Obok nich siedział również 18-letni Bolesław Sobajda.

Dolecki z przedziałkiem, filuternie zaczesanym do góry, Kubiakówna — osoba o pulchnej twarzy i pulchnem wejrzniu, wcale przystojna i rezolutna, odpo-

wiadali z ciężkiego zarzutu kolportowania fałszywych monet.

Rozprawie przewodniczył sędzia Tuskowski. Oskarżał prokurator Komorowski.

Zarzucone oskarżonym przestępstwo datuje się z 13 czerwca r. b. Był dzień odpustu św. Antoniego wielki dzień w Łagiewnikach, kiedy z całego województwa zjeżdżają pod klasztor łagiewnicki dziesiątki tysięcy wiernych.

Na alarm jednego z poszkodowanych policja aresztowała wszystkich troje.

Świadkowie, rekrutujący się w znacznej części z właścicieli kramów i kramików pod klasztorem, zeznawali między innymi, że oskarżeni starali się na nich przez trzecie osoby wpłynąć, prosząc o składanie przychylnych zeznań.

Po długotrwałym przewodzie sądowym sąd skazał Kubiakównę na rok więzienia, pozostałych oskarżonych uniewinnił.

## RADJOPROGRAM

PROGRAM ROZGŁOSNI ŁÓDZKIEJ

„POLSKIEGO RADJA”

SOBOTA, 10 grudnia 1932 r.

11.40—11.50: Codzienny Przegląd Prasy Polskiej.

11.50—11.55: Komunikat Meteor. Gł. Wojsk. St.

Meteorologicznej dla komunikacji lotniczej.

11.55—12.05: Sygnał czasu z Warszawy, hejnał z Krakowa.

12.05—12.10: Odczytanie progr. na dzień bieżący.

12.10—13.10: Płyty gramofonowe.

13.10—13.15: Komunikat meteorologiczny.

13.15—13.55: Poranek szkolny ze Lwowa.

13.55—15.15: Przerwa.

15.15—15.25: Komunikat gospodarczy.

15.25—15.35: Wiadomości wojskowe i strzeleckie

omówi i odpowiedzi udzieli z ram. Wojsk.

Instytutu Naukowo - Wydawniczego red.

J. I. Targ.

15.35—16.00: Słuchowisko p. t. „Wesele lalki”

podług Br. Ostrowskiej.

16.00—16.40: Płyty gramofonowe.

16.40—17.00: „Przyczyny zwycięstwa bolszewi-

ków w r. 1917 — wygl. prof. Marjan Zdzichowski.

17.00—17.30: Transmisja ze Lwowa. Audycja

dla chorych w opracowaniu ks. Rękasa.

17.30—17.40: Płyty gramofonowe.

17.40—17.55: Odczyt aktualny.

17.55—18.00: Odczytanie programu na dzień na-

stępny.

18.00—19.00: Muzyka lekka z restauracji „Cris-

stal”. Orkiestra Frageta i Jakubowski.

19.00—19.20: Rozmaitości.

19.20—19.30: Komunikat Izby Przem.-Handlowej

w Łodzi, repertuar teatrów.

19.30—19.45: „Na widnokręgu”

19.45—20.00: Prasowy Dziennik Radiowy.

20.00—22.00: Muzyka lekka. Wykonawcy: Orkie-

stra P. R. pod dyr. St. Nawrota i Wincenty

Nowakiński (piosenki). Akomp. L. Urstein.

W przerwie: wiadomości sportowe, Do-

datek do Pras. Dz. Radj.

22.05—22.40: Koncert Chopinowski w wyko-

nianiu Henryka Sztompki.

22.40—22.55: Feljton p. t. „Na polskim Podolu”

wygl. p. Tadeusz Nitban.

22.55—23.00: Urzędowy komunikat Państw. In-

stytutu Meteorolog. i kom. policyjny.

23.00—24.00: Muzyka taneczna z danc. „Bodega”.

Onk. Fronta i Heymana.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

20.15. WIEDEN. „Sigurd Jorsalfar”, —

sztuka Björnsona, muzyka Griega.

21.30. BRUKSELA. Koncert symfon.

21.55. LONDYN. REG. „Cyganeria”, o-

pera Pucciniego (akt 3 i 4) w wyk.

Covent Garden Opera Company. Tr.

z Opery w Manchesterze.

## Wzrost bezrobocia o 10,080 osób w ciągu tygodnia.

Według ostatnich danych państwowych urzędów pośrednictwa pracy, liczba bezrobotnych, zarejestrowanych na terenie całej Polski w dniu 3 b. m., wynosiła 177.459 osób, co w porównaniu ze stanem z poprzedniego tygodnia stanowi wzrost bezrobocia o 10.089 osób.

Liczba bezrobotnych w Warszawie (wraz z okręgiem) wynosiła 16.479 osób, t. j. o 250 osób więcej, niż w tygodniu poprzednim. Liczba bezrobotnych w Łodzi (wraz z okręgiem) wykazuje w ciągu tygodnia wzrost o 3.791 osób i wynosi obecnie 22.261 osób.

Liczba bezrobotnych na Śląsku wynosiła 71.372 osoby, co stanowi wzrost bezrobocia o 108 osób w ciągu tygodnia.

## Prezes i dyrektor banku wieluńskiego aresztowani.

Ostatnio dokonano w Wieluniu aresztowania niejakiego Michała Orenbacha, b. prezesa Banku Kupieckiego i 37-letniego Szyję Madowicza, dyrektora wspomnianego banku, a pozatem radnego m. Wielunia.

Aresztowanie nastąpiło wobec uzasadnionych podejrzeń, iż obaj wymienieni, Orenbach i Madowicz, dokonali szeregu nadużyć na szkodę banku.

Wobec pozytywnego wyniku wstępnych dochodzeń — obydwu zatrzymanych osadzono w więzieniu wieluńskim.

Suma nadużyć, popełnionych przez aresztowanych działaczy wieluńskich, sięga jakoby 65.000 zł.

Aresztowanie Orenbacha i Madowicza wywołało w kołach kupieckich Wielunia niezwykle silne poruszenie. (p)

# Nie jałmużna, lecz praca.

Wszyscy bezrobotni będą wiosną zatrudnieni. - Zasady pieniężne zostaną zniesione.

## W kraju panuje tyfus, szkarlatyna, dyfteryt.

(i) Przed kilku dniami odbył się w Warszawie zjazd naczelników wydziałów zdrowia publicznego oraz pracy i opieki społecznej wszystkich urzędów wojewódzkich w Polsce. Z ramienia urzędu wojewódzkiego w Łodzi udział w zjeździe wzięli dr. Skalski i naczelnik Jagiełło.

Zjazd tej czy innej grupy urzędników w ministerstwie nie jest osobliwością w normalnych warunkach. Chwila obecna jednak zmusza do najwyższego zainteresowania się tem, co było przedmiotem obrad ostatniego zjazdu, albowiem gdy kraj jest nękany przez bezrobocie i trudności kryzysowe, a w ministerstwie obradują naczelnicy wydziałów opieki społecznej i pracy oraz zdrowia, ma to bardzo ścisły i aktualny związek.

I istotnie zjazd omówił szereg wysoce doniosłych spraw, dotyczących zarówno podniesienia zdrowotności jak też pomocy bezrobotnym, a przede wszystkim reorganizacji tej pomocy.

A w pierwszym rzędzie, jak to stwierdzono na zjeździe, jednym z bardziej groźnych i widocznych już niebezpieczeństw jest

### znaczny wzrost epidemii.

Choroby zakaźne panoszą się w zastraszający sposób. Ma to bezpośredni związek z panującą obecnie niedzą szerokich mas i bezrobociem. W województwach wschodnich panuje

### tyfus plamisty,

w województwach centralnych — tyfus

brzusny, szkarlatyna, dyfteryt. Mimo zimy, nie dało się dotąd opanować epidemii, aczkolwiek poszczególne gminy walczą z niemi wszystkimi rozporządzalnymi środkami.

W roku ubiegłym na dur brzuszny chorowało w Polsce 11.000 osób. Obecnie rok jeszcze się nie skończył, za ostatnie miesiące niema jeszcze sprawozdań, a tymczasem już wykazy podają 16.000 wypadków. Na czerwonkę w roku 1927 chorowało 5000 osób, w 1928 — 2000, w 1929 — 1000, w 1930 — 1300, w 1931 — 1200 (a

w bieżącym roku już zanotowano znów 5000 wypadków.

Takie nasilenie epidemii wymagają specjalnych wysiłków. Narazie postanowiono zwiększyć kontrolę lekarską nad wypadkami epidemii. Lekarze powiatowi będą musieli wyjeżdżać do chorych, którzy w wielu wypadkach ukrywają swą chorobę. Jest to charakterystyczny objaw braku uświadomienia w niektórych sferach. Ludzie panicznie boją się szpitali. Miejsc w szpitalach jest dosyć — chodzi o to jednak, by ludzie chcieli się leczyć.

W niektórych miastach, jak npr. w Łodzi, magistrat postanowił walczyć z epidemiami przez urządzenie propagandowych miesięcy tanich kąpiei. Istotnie frekwencja w zakładach kąpielowych bardzo się zwiększyła, ale są ludzie, którzy

### na kąpiel sobie nie mogą pozwolić,

nawet tania, a tembardziej na kupno



**LEKARSKA KOSMETYKA INDYWIDUALNA**  
PRZY NORMALNEJ I SUCHEJ CERZE stosujcie  
**D'ALUSTRA**  
PUDER EGZOTYCZNY I KREM  
**"MIRA"**  
PRZED SPANIEM: MLECZKO  
**"LITVINA"**

## Homo homini lupus est...

# Anonimowe oszczerstwa i oskarżenia stały się nagminnym zjawiskiem w dzisiejszych czasach kryzysowych. Podstępna zemsta za krzywdy istotne i urojone.

Jedną z ubocznych cech, charakteryzujących nasze złe czasy, jest jakby zaraza pisania anonimów, która dotknęła prawie wszystkie sfery naszego społeczeństwa.

Anonimy piszą dziś ludzie najrozmaitszego pokroju, piszą nawet tacy, którzy cenią wysoko swój honor i swą godność, anonimy pozatem mówią dziś ludzie — mówią przez telefon.

W pierwszym rzędzie anonim stał się prawie powszednią bronią ludzi w stosunkach między sobą: zamiast pojeść föwiedzie komuś, co należy, prosto w oczy — często nasi najbliżsi chwytają za tubkę telefonu i zmienionym głosem ostrzegają „po przyjacielsku” panią X, o tem, że jej mąż w tej chwili jest w restauracji z panią Y, lub pana X, że jego żona zamiast u fryzjera siedzi w tej chwili w kinie w czulej pozie z panem Z. Takie same anonimy wpływają do biur i urzędów, wpływają przez pocztę lub telefon... O tem, że ktoś za wiele wydaje, że ma kochanki, że co wieczór jest w drogich restauracjach, że przychodzi do biura w paletku, a poza biuram nosi futro itd. itd..

Niech ktoś oznajmi lub da szersze ugrono swych znajomych do zrozumienia, że zamierza się zaręczyć z panem lub panną X. Rodziny obu stron mogą się spodziewać kilkunastu telefonów i kilku dziesięciu listów szkalujących obojga młodych, przedstawiających w najgorszych barwach przeszłość narzeczonej, jej kwalifikacje moralne i t. p.

Ze tak jest — świadczą najlepiej statystyki policji.

Nigdy nie wpływało do władz bezpieczeństwa tyle listów anonimowych, donoszących o najróżniejszych przestępstwach — co obecnie. Dzieje się to zarówno w Łodzi, jak i w Warszawie. Do urzędu prokuratorskiego, do urzędu śledczego, do komisariatów policji sędziów śledczych wpływa dziennie cała pluka listów podpisanych przez „Nieznajomego”, przez „Też, co wie”, przez „A. Y. do

deraudacjach i wykroczeniach obywateli często najzupełniej spokojnych i nieposzlakowanych.

Liczba anonimów staje się wręcz olbrzymia, z chwilą, gdy w mieście rozchodzi się pogłoska o zabójstwie i o poszukiwaniu sprawców... Padają setki nazwisk, setki adresów i danych, motywujących gorzej lub lepiej straszne oskarżenie.

Anonimy te dzielą się na dwie kategorie. Większość jest dyktowana chęcią zemsty, chęcią ugodzenia z zasadzki. Inne znów historją, ogarniającą często ogół, rodzajem psychozy występującej masowo w związku z poważniejszym mordem lub przestępstwem.

Szeroki tryb życia w pojęciu autora anonimu, często daje podstawę wysyła-

jących o zbrodniach, przestępstwach nia tego rodzaju listów do władz.

— L. ostatnio bywa często w restauracjach. Jak mi mówiono, wydaje niekiedy po 100 złotych na kolację. Ciękawo jest, czy kasa biurowa zgęza się, bo skąd miałby czerpać pieniądze na ten cel?

Niektóre anonimy zięją nieokreśloną nienawiścią. Pewien anonim zarzucał solidnemu urzędnikowi gwałty, nadużycia, szpiegostwo, kradzieże i trzy morderstwa.

Władze z reguły badają każdy anonim, wychodząc z założenia, że w ośchła ni kłamstwa może znaleźć się źdźbło prawdy. Rzadko kiedy jednak, anonimowy autor dopomaga do wykrycia istotnego sprawcy zbrodni lub przestępstwa.

**JUTRO I. J. w niedzielę d. 11-go grudnia o godz. 1-ej w pol.**

**otwarcie wystawy obrazów**

**Stanisława Dobrzyńskiego**

**w górnej poczekalni kina „Casino”**

kawalka mydła. I stąd właśnie tak wielkie nasilenie chorób epidemicznych.

Niemniej ważne rezolucje pozostały przy omawianiu sprawy dla bezrobotnych. Ilość powstających bez pracy jest tak ogromna, że pomoc dla największą troską ze strony władz państwowych. Ale pomoc ta ma być skierowana na zupełnie inna. P. minister Hubicki oświadczył, że nieprodukcyjne

zasilki zostaną zupełnie skrócone, natomiast wprowadzone będą cele gospodarczo uzasadnione roboty publiczne. To, co dotychczas spoczywało w sferze projektów — obecnie, zjeździe, zacznie się realizować.

Na czem polegać będą te zmiany?

Otóż na zjeździe postawiono sprzeczne: zasilek udzielony przez państwo musi być odpracowany. Bezrobotni muszą przestać być bezrobotnymi, może, że nie będzie to praca w ich najbliższym zawodzie, ale bądź co bądź praca i bezrobotni, pobierając pieniądze, będą wiedzieli, że

### nie jest to jałmużna, dawana przez państwo, lecz zapłata za ich pracę.

Stwierdzono, że bezrobotni nie powinni być do pracy, a nie do zasiłków, które wiają wrażenie upokarzającej dary, mimo, że przeważnie stanowią one zwrot przymusowej oszczędności składek na wypadek braku pracy. Tym względem ma być zaczerpnięty wzór ze stosunków panujących w Stanach Zjednoczonych. Tam bezrobotni musi odpracować nietylko zasiłek tygodniowy, ale i świadczenia w naturę. Npr. za nocleg w przytulku, dwukrotny posiłek i kąpiel, co oceniono na 15 centów, trzeba odpracować tyle, ile otrzyma robotnika niefachowego wypadka na 15 centów.

U nas nie będzie to traktowane tak radykalnie. Dla osób, które nie mogą pracować, będą w dalszym ciągu istniały zasiłki, ale tylko w naturze. Natomiast wszyscy zdolni do pracy i otrzymujący zasiłki pieniężne, będą zatrudnieni na robotach publicznych, a zasiłek będzie tylko zapłata za pracę.

Program robót publicznych, które będą wykonywali bezrobotni, opracowany będzie w ciągu zimy. Wiosną nastąpi realizacja nowej pomocy dla bezrobotnych.

### PROFESOR SAMOJŁOWICZ W ŁODZI.

Słynny w całym świecie geograf i podróżnik prof. Rudolf Samojłowicz przyjeżdża do Łodzi nadchodzący poniedziałek, dnia 12-go bm. Jego gościem w Filharmonji tylko jeden niezamierzony, interesujący odczyt na temat: „Łamaczem lodów „Krasn” oraz okrętem powietrznym „Hr. Zeppelin” do bieguna północnego”. Prof. Samojłowicz osobiście brał udział w ekspedycji ratowniczej generała Nobila i opowie o niezmiernie ciekawych szczegółach z różnych jego podróży, wzbudził kolosalne zainteresowanie. Odczytowany będzie przezrociami. Biliet można w Kasie Filharmonji

# Kurier Handlowo-Przemysłowy

## Łódzkiego okręgu włókienniczego.

### Wyroki podatkowe.

Wobec Trybunału Administracyjnego podaliśmy poniżej kilka wyroków.

#### WYROK OBROTOWY KOMISARZA PROWIZORA SUBKOMISARZA SANTA.

W sprawie umowy na podstawie której płatnikowi powierzona została sprzedaż komisowa produktów przewidziano, iż do przeprowadzenia rozprzedaży płatnik będzie posługiwał się „podkomisjonerami”, którym będzie odstępować część umówionej prowizji. Wobec tego płatnik bronił się w postępowaniu przed władzami podatkowymi, iż — z mocy samej umowy komisowej — otrzymuje on jako swoją prowizję tylko różnicę pomiędzy tem co wypłaca komitentka, a tem co on sam winien płacić podkomisjonerom.

Najwyższy Trybunał Administracyjny nie podzielił tego poglądu; uznał on, że zużycie części wynagrodzenia na wynagrodzenia subkomisanta, chociażby w celu samej umowy komisowej, nie może być uważane za wydatki, które w wypadku rozchodem na pozostałe wydatki i dlatego oddalił skargę.

#### WYROK TRYBUNAŁU PRZEMYSŁOWO-ROLNICZEGO I HANDLOWO-PRZEMYSŁOWO-ROLNICZEGO.

W sprawie kary karną orzeczono, iż firma X prowadzi przedsiębiorstwo robót budowlanych, zatrudniając ok. 200 robotników, a świadectwo handlowe 1-ej kategorii. Orzeczeniem karnym skazano ją na grzywnę i zobowiązano ją do wykupienia, prócz posiadanej świadectwa handlowego, nadto — świadectwa przemysłowego 4-ej kategorii. W sprawie odwoławczej zatwierdziła orzeczenie 1-ej instancji. Naskutek skargi apelacyjnej — sprawę rozpoznał Najwyższy Trybunał. Trybunał doszedł do następujących wniosków: W taryfie podatkowej, załączonej do ustawy o podatkach, w rozdz. VI. wymienione są między innymi: biura techniczne, jako zobowiązane do wykupywania świadectw 4-ej kategorii handlowej. Do biur technicznych zaliczyć należy niewątpliwie także biura budowlane, ale tylko w pewnych warunkach. Mianowicie, zezwaniem Najwyższego Trybunału, przedsiębiorstwo trudni się wyłącznie wyłączeniem usług technicznych w formie sporządzania planów technicznych, kosztorysów, nadzoru technicznego itp. — wówczas jest ono zobowiązane tylko do wykupienia świadectwa handlowego, skoro jednak przeprowadza także roboty budowlane, zatrudniając na własny rachunek robotników, winno ono także wykupić świadectwo 4-ej kategorii przemysłowej (stosownie do ilości zatrudnionych ludzi).

#### 3. WEZWANIE NA POSIEDZENIE KOMISJI ODWOŁAWCZEJ.

W konkretnym wypadku Najwyższy Trybunał nie podzielił stanowiska władz, że nie było obowiązku zawiadomienia płatnika o terminie, wyznaczonym do rozpatrzenia jego odwołania, albowiem w odwołaniu prosił tylko o „wezwanie na posiedzenie komisji odwoławczej” nie określając celu takiego wezwania. Trybunał uznał, iż cel wynika z samej istoty twierdzenia.

#### ODCZYT DR. J. SZECHTMANA.

Polscy bawi obecnie jeden z wybitnych muzyków, Dr. J. Szechtman z Paryża. Czwartek, dnia 15-go bm. Dr. Szechtman w Filharmonii ciekawie odczytał na temat „Wielki i obłuda” (Prawda o sytuacji żydów w Polsce).

#### GODZINA DZIECI.

W niedzielę, o godzinie 4-ej po południu, w sali koncertowej Łódzkiej Filharmonii, w ramach „Balki” Kazimierza Rychterówny, Cudownie piękne, śliczne wierszki, bajki wesołe i obrazki. Bilety sprzedawane w Filharmonii.

### Zagrożony eksport konfekcji.

#### Niepomyślny przebieg rokowań polsko-francuskich.

W związku z toczącymi się ostatnio w Paryżu rokowaniami gospodarczymi polsko-francuskimi, poważne zaniepokojenie eksporterów łódzkich wywołały informacje o przebiegu rokowań w sprawie kontyngentów na konfekcję. Jak się bowiem okazuje, wyłoniły się w czasie pertraktacji poważne trudności ze strony delegacji francuskiej w sensie ograniczenia eksportu konfekcji polskiej do Francji. Na moment ten eksporterzy zwracają specjalną uwagę, a to ze względu na fakt, iż konfekcja w ogólnym eksporcie włókienniczym Pol-

ski stanowi, pomimo skurczenia się tego wywozu w ostatnim czasie, wciąż jeszcze jedną z najpoważniejszych pozycji, a wskutek tego poważny czynnik w bilansie handlowym państwa.

Eksporterzy postanowili podjąć u odnośnych czynników energiczną interwencję, gdyż wobec zupełnego zamknięcia do 1 stycznia 1933 roku francuskiego dla eksportu konfekcji. Oczekiwano, iż po tym okresie czasu uda się uzyskać wydatniejsze niż dotąd kontyngenty.

### Gięda pieniężna.

Na dzisiejszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była mocna, zwłaszcza dla dewizy na Londyn; jedynie słabiej kształtował się kurs dewiz na Belgię i Holandję. Zapotrzebowanie na dewizy było znacznie zmniejszone. Notowano: Belgja 123.68 (-7), Gdańsk 173.30 (plus 5), Holandia 358.75 (-5), Londyn 28.72 - 28.79 (plus 9), Nowy Jork 8.925, Nowy Jork-kabel 8.929, Paryż 34.86, Praga 26.42, Sztokholm 157.70 (plus 20), Szwajcaria 171.70, Włochy 45.75 (plus 20). W obrotach międzybankowych dewizy na Berlin 212.15. W obrotach prywatnych: marka niemiecka 211.90-212 (plus 30), funt angielski w gotówce 28.75-28.80 (plus 10), dolar gotówkowy 8.9350 (plus 100), dolar złoty 8.9650 (plus 150), rubel złoty 4.6050 (plus 75), rubel srebrny 1.35 (-1), bilon 0.55.

AKCJE. Na rynku akcyjnym obroty i zainteresowanie papierami dywidendowymi bardzo małe. Notowano: Bank Polski 87.50 (-25), Cukier 15.25. Transakcje dokonane a nienotowane: Puls 43, Cegielski 8.20 (plus 80), Haber-

busch 33.75 (plus 25).

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych tendencja była co najmniej słabsza, przy dość dużych obrotach dla 7 proc. poz. stabilizacyjnej i 8 proc. listów Warszawy. Notowano: 4 proc. dolarowa 52-52.50 - 52.40 (plus 50), 4 proc. inwestycyjna 98.75-99 (plus 25), serjowa 105 - 105.50 (plus 50), 5 proc. konwersyjna 41, 6 proc. dolarowa 57.25 (-25), 7 proc. stabilizacyjna 53.88 - 54-53.75 (-50), odcinki po 500 dolarów 54.38-54.63 (-25), 8 proc. obligacje budowlane B.G.K. i emisja 93, 5 proc. Warszawy 47.75 (-25), 8 proc. Warszawy 54.50-55.50 - 55 (-75), 8 proc. Łodzi 52.50. Transakcje dokonane a nienotowane: 7 proc. stabilizacyjna odcinki po 100 dolarów 50 (-50), 7 proc. słaśka 41.75, 8 proc. dillonowska 59.25 (-75), 8 proc. ziemskie złotowe 47.75, 4 i pół proc. Warszawy odcinki po 100 i 50 zł. 91, 5 proc. Warszawy odcinki po 500 zł. 48.25, 8 proc. Częstochowy odcinki po 1000 zł. 51, 8 proc. Piotrkowa 50.25 (plus 25), 10 proc. Radomia 55.25 (plus 25) 10 proc. Siedlec 52.25.

#### NOTOWANIA BAWELNY z dnia 7 i 8 grudnia 1932 r.

	7.XII.	8.XII.
Nowy York.		
loco	5.75	5.75
grudzień	5.61	5.60
styczeń	5.64	5.59
luty	5.68	5.64
marzec	5.75	5.69
kwiecień	5.80	5.74
maj	5.86	5.80
czerwiec	5.91	5.85
lipiec	5.96	5.91
sierpień	6.02	5.98
wrzesień	6.08	6.07
październik	6.15	6.07
listopad	6.15	6.07
Brema.	7.XII.	8.XII.
loco	6.85	6.83
grudzień	6.60	6.25
styczeń	6.71	6.40
marzec	6.80	6.53
maj	6.91	6.64
lipiec	7.05	6.80
październik	7.05	6.80
Ashmouni.	7.XII.	8.XII.
grudzień	11.28	10.97
luty	11.15	10.77
kwiecień	11.11	10.77
czerwiec	11.10	10.80
październik	10.91	10.63
Nowy Orlean.	7.XII.	8.XII.
loco	5.69	5.69
grudzień	5.62	5.59
styczeń	5.61	5.59
marzec	5.73	5.68
maj	5.83	5.79
lipiec	5.91	5.88
październik	6.10	6.08
Liverpool.	7.XII.	8.XII.
loco	5.17	5.03
grudzień	4.90	4.81
styczeń	4.90	4.82
luty	4.91	4.83
marzec	4.92	4.84
kwiecień	4.93	4.85
maj	4.94	4.86
czerwiec	4.94	4.86
lipiec	4.95	4.87
sierpień	4.96	4.88
wrzesień	4.96	4.88
październik	4.97	4.89
listopad	4.98	4.90
grudzień	5.00	4.90
Egipska.	7.XII.	8.XII.
loco	6.83	6.70
grudzień	6.54	6.47
styczeń	6.62	6.53
marzec	6.75	6.66
maj	6.85	6.76
lipiec	6.93	6.84
październik	7.06	6.97
listopad	7.06	6.97

### Upadłości i układy.

Jeszcze w styczniu r. b. wpłynęło podanie Edmunda Majera (Drewnowska 84) w sprawie upadłości firmy „Eilenberg i Bude”, kupno i sprzedaż skór (Północna 4) w przedmiocie rozciągnięcia skutków upadłości również na współwłaściciela Weinsteina, który posiada majątek prywatny i winien odpowiadać za długi firmy.

Szlama Weinstein (Kilińskiego 30) miał być współwłaścicielem firmy „Eilenberg i Bude”, lecz niezarejestrowanym.

Ponadto wpłynęło w swoim czasie podanie o ustalenie daty początku upadłości na dzień 18 grudnia 1929 r., gdyż tego dnia odbyła się pierwsza licytacja w firmie z powodu niezapłacenia protestowanych weksli.

Sąd na sesji wczorajszej podanie w przedmiocie rozciągnięcia ogłoszonej firmie „Eilenberg i Bude” upadłości na Szlamę Weinsteina pozostawił bez uwzględnienia. Sąd zważył, że Majer w podaniu swem wnosil o rozciągnięcie upadłości na Szlamę Weinsteina, jako cichego, nieregistrowanego współwłaściciela firmy, petent nie poparł żądania swego konkretnymi dowodami, bo nie przedstawił żadnych dokumentów. Za wyjątkiem trzech weksli z żyrem Weinsteina a niewiadomo z jakiego tytułu żyro zostało zamieszczone. Ponadto sąd nie mógł uznać za dowód zeznań powołanych do sprawy świadków, gdyż świadkowie ci twierdzenie swoje opierali na podstawie przypuszczeń i pogłoszek. Urzednicy firmy wyjaśnili sądowi, że Weinstein był jedynie buchalterem, zaś co do jego udziału w upadłej firmie nie wiedzieli.

W połowie listopada r. b. odbyło się zebranie wierzycieli upadłej firmy „Altera Kutasa”, handel skórami w Strykowie, w przedmiocie zawarcia układu,

względnie związku wierzycieli. Syndyk tymczasowy odczytał sprawozdanie, które zostało przez wierzycieli przyjęte do wiadomości. Pełnomocnik upadłego zaproponował układ w wysokości 15 procent wszystkich wierzytelności, płatnych w 3-ach ratach, przy czym pierwsza rata płatna ma być w 10 miesięcy po uprawomocnieniu się wyroku sądowego, zatwierdzającego układ, druga rata po 20 miesiącach, trzecia zaś po 30 miesiącach od tej daty.

Ponieważ za układem wypowiedziała się znaczna większość, przeciw zaś 2-ch, sędzia komisarz uznał układ za zawarty.

Sąd układ zatwierdził, uznając nie-

wypłacalność Altera Kutasa za usprawiedliwioną i zakwalifikował go do przywrócenia mu czci kupieckiej.

Rozprawie przewodniczył wice-prezes Jan Moskwa, w asystencji sędziów handlowych Ossera i Iżyckiego.

W sprawie nadzoru sądowego nad firmą „Adolf Kesz” Sp. Akc., fabryka pończoch z siedzibą przy ul. Sienkiewicza 65, sąd wydelegował na zebranie wierzycieli w przedmiocie układu, w zastępstwie sędziego komisarza Fabrykanta, sędziego handlowego Feliksa Goldsteina.

1 grudnia r. b. w sądzie okręgowym odbyło się zebranie wierzycieli upadłości firmy „Dawid-Szaja Rozenblum”, Pomorska 4. Na zebraniu tem obecni byli: sędzia komisarz inż. Karol Grohman, syndyk tymczasowy adw. Rozenental, oraz wierzyciele. Pełnom. sp. akc. „Widzewska Manufaktura” powołał się na załączone do akt upadłości weksle. Sędzia komisarz prosił sąd o wyznaczenie dodatkowego terminu sprawdzenia wierzytelności w ciągu 7 dni, celem szybkiego zlikwidowania upadłości. Sąd przychylił się do wniosku sędziego komisarza.

W sprawie upadłości firmy „M. J. Szarf”, fabrykacja tektury dachowej z siedzibą przy ul. 11-go Listopada 113, sąd zamianował syndykiem upadłości adw. Glattera oraz jednego z wierzycieli, p. Windischa.

W sprawie nadzorowanej firmy „Margules i Wolman”, o której onegdaj donosiliśmy, wkradła się omyłka, gdyż warunki układu przewidują spłatę wierzycieli w 4-ach ratach 6-cio miesięcznych, a nie, jak podawaliśmy, 1-0 miesięcznych.

**„CASINO”**  
Ostatnie 3 dni!



Blond Venus

J. von STERNBERGA  
w roli gł.  
MARLENA DIETRICH  
Pocz. o godz. 12 w poł.

Ceny miejsc niższe:  
1.09, 1.50 i 2.50



KINO-TEATR

# LUNA

Dziś i dni następnych! Najwesełszy film świata, przewyższający o niebo sławnego C. K. Feld marszałka, film który przed miesiącem wyświetlany jednocześnie w dwóch największych kinach stolicy p. t.:

# KRÓL TO-JA

w roli głównej niedościgniony komik, król groteski, władca królestwa śmiechu, genialny **VLASTA BURIAN**

Nadprogram. Aktualności krajowe oraz tygodnik dźwiękowy. — Początek o godz. 4 po poł. w soboty, niedziele i święta poranki o g. 12-iej. Passe-par tout i bilety bezpłatne i ulgowo nieważne do odwołania.

I-szy Dźwiękowy Kino-Teatr  
**„SPLENDID“**  
Ostatnie dni!

Niezrównana para **JANET GAYNOR** i **Charles FARREL** w filmie **„BŁĘKITNA RAPSODJA“**  
20-4 Pocz. o g. 12-iej. Ceny miejsc na wszystkie seanse od **80 gr.**

**Grand - Kino**  
Dziś i dni następnych!

Czy wolno kobiecie kochać żonatego mężczyznę?  
Czy może mężczyzna kochać jednocześnie dwie kobiety?  
**„BOCZNA ULICA“**  
Potężne arcydzieło, najnowszej produkcji  
W rol. gl. uroczą **IRENE DUNNE** i czarujący **JOHN BOLES**. — Nadprogram aktualności dźwiękowe. — Pocz. o godz. 12-iej w poł.

**Wielka Sensacja!**  
Od poniedziałku 12 grudnia w godz. 4 i 6 wiecz.

I-szy Palestyński 100 proc. film dźwiękowy p. 1.  
**NOWA PALESTYNA**  
Mówiony i śpiewany w języku hebrajskim. — Od poniedziałku w kinie „SPLENDID“.

## Dodatkowa komisja poborowa.

W poniedziałek, dnia 12 bm. od godziny 8-iej rano rozpoczyna urządowanie w lokalu przy Al. Kościuszki 21 dodatkowa komisja poborowa dla P. K. U. Łódź-Miasto I.  
Zgłosić się winni poborowi rocznika 1911 i starszych, którzy dotychczas nie stawali przed komisją, nie mają uregulowanego stosunku do służby wojskowej, zamieszkują na terenie 2, 3, 5, 8, 9 i 11 komis. P. P. i otrzymali imienne wezwania ze Starostwa Grodzkiego w Łodzi.

## Poświęcenie sztandaru łódzkiego koła zw. peowiaków.

Jak już donosiliśmy, łódzkie koło związku peowiaków urządziło w niedzielę, dnia 11 grudnia, pod protektorem wojewody łódzkiego Władysława Jaszczolta i dowódcy Okr. Korp. Nr. IV generała Małachowskiego uroczystość poświęcenia sztandaru.  
Poniżej podajemy program uroczystości.  
godz. 10 m. 30 — uroczysta msza święta i poświęcenie sztandaru w kościele garnizonowym przy ul. św. Jerzego.  
godz. 12 — defilada i złożenie wieńca przed pomnikiem Tadeusza Kościuszki.  
godz. 13 — zjazd okręgowy delegatów w sali Rady Miejskiej i wbiłanie gwoździ.

## Adw. Lipszyc nie będzie zwolniony za kaucją.

(as) Jak już donosiliśmy, w ubiegłą sobotę złożył adw. Kobyliński, obrońca adw. Marka Lipszycy podanie do wydziału czwartego sądu okręgowego o zwolnienie przebywającego w areszcie adwokata za kaucją.  
W dniu wczorajszym zapadła decyzja sądu, na mocy której adw. Lipszyc aż do ukończenia śledztwa, co nastąpi wkrótce, musi pozostać w więzieniu. Sąd umotywował swe postanowienie obawą, iż z chwilą wypuszczenia go na wolność, adw. Lipszyc miałby możliwość wpływania na bieg śledztwa.

## Jutro — otwarcie wystawy Stan. Dobrzyńskiego.

Jutro w górnych salonach teatru „Casino” nastąpi otwarcie wystawy prac znanego artysty malarza i karykaturzysty — Stanisława Dobrzyńskiego.  
Stanisław Dobrzyński jest zbyt znany szerokim rzeszom łódzian, by trzeba było obszerniej charakteryzować jego wielostronną i zawsze szczerą talentem tchnącą twórczość.  
Karykaturzysta o spojrzeniu niezwykle dowcipnym, rysownik o wielkiej precyzyjności linii i malarz o wycuciu barwy — jest Stanisław Dobrzyński jednym z najbardziej popularnych mistrzów pędzla i ołówka w naszym mieście.  
Nic tedy dziwnego, że otwierająca jutro swe podwoje wystawa wzbudziła wielkie zainteresowanie.

## Gielda zbożowa.

Na dzisiejszym zebraniu giełdy zbożowo-towarowej w Warszawie ogólny obrót wyniósł 1714 ton, w tem żyta 142,50 ton. Usposobienie było spokojne, przy podażu zmniejszonej. Notowano za 100 klg. parytet wagon Warszawa w handlu hurtowym, w ładunkach wagonowych: żyto 1-szy standart 14.75 — 15, 2-gi standart 14.50 — 14.75, pszenica jara czerwona szklista 25 — 25.50, pszenica jednolita 24 — 25.50, pszenica zbierana 23.50 — 24, owies jednolity 15 — 15.50, owies zbierany 13.50 — 14, jęczmień na kaszę 13.50 — 14, jęczmień browarny 15.50 — 16.50, gryka 15 — 16, proso 18 — 19, groch polny jadalny z workiem 23 — 25, groch Victoria z workiem 25 — 30, wyka 16 — 17, peluska 15 — 16, łubin niebieski

8 — 8.50, rzepak zimowy 47 — 49, siemiane bazy 38 — 40, koniczyna czerwona surowa bez grubej kaniarki 90 — 110, koniczyna czerwona bez kaniarki o czystości 97 proc. 110 — 125, koniczyna biała surowa 90 — 120, koniczyna biała bez kaniarki o czystości 97 proc. 120 — 180, ziemniaki jadalne 3.50 — 4, mąka pszenna luksusowa 43 — 48, mąka pszenna 4/0 38 — 43, mąka żytnia pyłkowa 1-szy gat. 25 — 27, mąka żytnia siłkowa 2-gi gat. 20 — 21.50, mąka żytnia razowa 20 — 21.50, otręby pszenne szale 9.75 — 10.25, otręby pszenne średnie 9 — 9.50, otręby żytnie 8.50 — 9, kuchenia 20.50 — 21, kuchenia rzepakowa 15.75 — 16.25, kuchenia słonecznikowa 16.50 — 17.

## Brzmienie firmy musi odpowiadać rzeczywistości.

Chaskiel Königsberg, zam. w Łodzi przy ul. Cegielnianej nr. 23 złożył do Sądu Okręgowego w dn. 30 lipca r. b. podanie, w którym prosił o zarejestrowanie istniejącego przy ul. Zawadzkiej 5, przedsiębiorstwa jego, p. f. „Częstochowskie Biuro Ekspedycyjne — Chaskiel Königsberg”.  
Dla uzasadnienia takiego brzmienia firmy powołał się na okoliczność, że przewóz i ekspedycja towarów odbywa się jedynie do Częstochowy i że tam firma jego, o podanym wyżej brzmieniu, jest już znana, na dowód tego dołączył do podania kilka listów, adresowanych na firmę.  
Sędzia Rejestrowy, rozpatrwszy podanie Königsberga, odmówił zarejestrowania przedsiębiorstwa pod wskazaną przez niego firmę, uznając, na zasadzie art. 24 dekretu o rejestrze handlowym, że firmą przedsiębiorstwa jednoosobowego tworzy się z imienia i nazwiska właściciela, a nie od przedmiotu przedsiębiorstwa, że jakkolwiek

wszelkie dodatki, bliżej określające przedsiębiorstwo, w zasadzie są dopuszczalne, to jednak nie mogą być sprzeczne z rzeczywistością, a określenie biura ekspedycyjnego wyrazem „Częstochowskie” właśnie nie odpowiada prawdzie, gdyż przedsiębiorstwo mieści się w Łodzi. W decyzji swej nakazał więc sędzia rejestrowy zarejestrować przedsiębiorstwo p. f. „Chaskiel Königsberg” — Biuro Ekspedycyjne.  
Na skutek złożonej przez Königsberga skargi incydentalnej sprawa powyższa znalazła się w Sądzie Apelacyjnym w Warszawie, który na posiedzeniu swym w dniu 8. 11. r. b. zaznajomwszy się z treścią sprawy i uznawszy, że motywy sędziego rejestrowego są słuszne, że określenie biura Königsberga przymiotnikiem „Częstochowskie” nie tylko, że nie odpowiada rzeczywistości stanowi rzeczy, ale i nie wyraża, iż przewóz i ekspedycja odbywa się jedynie do Częstochowy, jak to twierdził Königsberg w podaniu — na zasadzie art. 791 U. P. C. postanowił: skargę incydentalną Königsberga pozostawić bez skutku.



Rywalka Grety Garbo niezrównana

**Joan Crawford** oraz **Robert Armstrong** w wielkim filmie obyczajowym p. t. **„Królowa podziemi”**

## Z muzyki.

### Koncert chóru „Sżir”

Z prawdziwą satysfakcją słucha się produkcji tego zespołu śpiewaczego, który w tak krótkim czasie potrafił zająć przodujące miejsce wśród naszych chórów mieszanych. Składa się on z ludzi młodych, ożywionych widać wielkim zapalem odtwórczym mogących poszczycić się już dziś poważnym dorobkiem artystycznym.  
Repertuar tego chóru (fragmenty z oratorium „Juda Makabeusz” Haendla, psalm Mendelssohna) świadczy o tym najlepiej. Dzięki doborowym materiałom głosowym, świetnemu opanowaniu strony technicznej oraz doskonałemu ustosunkowaniu siły brzmienia poszczególnych głosów, chór ten zdobywa się na kreacje wymienne. Dyr. Fajwiszys, znakomity pedagog i kierownik chóru, pracuje wytrwale nad zespołem, a wyniki tej pracy, choćby w zestawieniu z pierwszym koncertem chóru w ubiegłym sezonie, są istotnie zdumiewające.  
Towarzyszyła na fortepianie bardzo umiejętnie p. Lachsówna; partie solowe wykonała poprawnie i muzykalnie p. Krapiwniczanka, członkini chóru.  
L. P.

### WIECZÓR AUTORSKI TADEUSZA PEIPERA.

W niedzielę, dnia 11 grudnia, o godz. 8-iej wiecz. odbędzie się w salonach Instytutu Propagandy Sztuki (park Sienkiewicza) wieczór autorski poety Tadeusza Peipera, wodza awangardy poetyckiej i literackiej, poety z którego utworów wyłoniła się cała żywa i twórcza poezja współczesna.  
Utworki poetyckie recytować będą: artystki Teatru Miejskiego oraz autor.

### OSTATNI TYDZIEŃ WYSTAWY OBRAZÓW MIECZYSLAWA SIEMIŃSKIEGO.

Interesująca wystawa, która wzbudziła wielkie zainteresowanie potrwa jeszcze kilka dni.  
Jak nas informuje p. Semieński, następnym etapem tej wystawy będą Warszawa, Kraków, Lwów i Wilno. Zaznaczyć należy, że mimo kryzysu zakupiono sporo łosek prac. Wejście na wystawę (Piotrkowska 74) kosztuje tylko 20 gr. od osoby. Wystawa czynna przez cały dzień od 10-iej rano do 9 i pół wiecz.

### KONCERT IRENY DUBISKIEJ I JÓZEFA TURCZYŃSKIEGO.

9-ty koncert mistrzowski, który odbędzie się w Filharmonii w nadchodzącą środę, dnia 14-go bm. uświetnią dwa najwybitniejsze polskie nazwiska, a mianowicie: znakomita skrzypaczka Irena Dubiska oraz najlepszy polski pianista Józef Turczyński. Artyści wykonają wspaniały program. Bilety już nabywać można w Kasie Filharmonij.

### OSTATNI TYDZIEŃ WYSTAWY J. ROTBAUMA.

Wystawa obrazów J. Rotbauma, która cieszy się tak wielkim powodzeniem w naszym mieście już dobiega końca. Kto nie zdążył jeszcze obejrzeć tych niezmiernie ciekawych i wartościowych prac utalentowanego artysty warszawskiego, powinien pośpieszyć, gdyż wystawa zostaje z końcem przyszłego tygodnia zamknięta.  
Wystawa mieści się w salonach Tow. „Bnei Brith”, Piotrkowska 90 i jest otwarta w sobotę i w niedzielę od 11-iej do 9-iej wiecz.

### W „WESOLEM MIĄSTECZKU”.

Najmilszym miejscem spotkań towarzyskich w krótkim okresie przedświątecznym jest w Łodzi Wesołe Miasteczko, którego otwarcie odbyło się w dniu 8 bm. Mieści się ono w lokalu przy ulicy Piotrkowskiej 104. Frekwencja odwiedzających niezwykle liczna.  
Dziś o godzinie 16 zabawa dla dzieci, następnie tańce, urządzone staraniem szkoły rytm. tańecznej p. H. Krukowskiej, pokaz tresury psów, popisy gimnastyczne 8-letniego Zdzisia, a o godzinie 20 minut 30 popis chórów Tow. Śpiew. „Arta”, „Lutnia” i „Chopin”, wreszcie o godzinie 22 konkursy yo-yo. Podobny konkurs odbędzie się również i dla dzieci w niedzielę o godz. 4-iej po południu.

**WALISZE** 11172  
do REKLAM GAZETOWYCH  
CENNIKÓW PROSPEKTÓW  
Złota fotograficzna dla celów reprodukcyjnych  
RYSUNKI, PROJEKT REKLAMOWY  
i WYDAWNICZE WYKONANIA  
**R. BORKENHAGEN** 100  
ŁÓDŹ Piotrkowska

!! NA GWIAZDKĘ !!

Waterman's

pióro wieczne

najlepsze w świecie z życiową gwarancją.

Skład fabryczny

Leon Tyber

Łódź, Piotrkowska 49 tel. 106-33



NIE PREZERWATYWY! —

lecz wyraźnie PREZERWATYWY „OLLA” winien Pan żądać, wszystko inne zaś rzekomo tak samo dobre NAŚLADOWNICTWA jak najeńgierzycznej odrzucać

Tylko prawdziwe z nazwą „OLLA” i marką GLOBUSA



Znakiem światowej sławy na każdej kopercie

Buchalterzy wiedzą

że solidne księgi handlowe i dzienniki wielorubrykowe po bardzo niżonych cenach i w wielkim wyborze posiada na składzie specjalna fabryka ksiąg

A. J. OSTROWSKI i S-CA

ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 55. TELEFON 203-54

UWAGA. Już wyszła uproszczona księga handlowa zatwierdzona przez Ministerstwo Skarbu dla mniejszych przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych.

HALLO! MIŁE PANIE POLECAM

1000 RESZTEK NA GWIAZDKĘ za bezcen

na bluzeczki, sukienki, szlafrociki i piżamy

M. BRYL, Piotrkowska 58.

DRUGIE OGŁOSZENIE.

Zarząd Spółki Akcyjnej wyrobów wełnianych i bawełnianych M. SILBERSTEINA W ŁODZI podaje do wiadomości pp. Akcjonariuszów, iż dnia 21 grudnia 1932 r. o godz. 18-tej w lokalu Zarządu w Łodzi, Piotrkowska 40, odbędzie się NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie Zebrania i wybór Przewodniczącego; 2) Rozpatrzenie sprawozdania i zatwierdzenie reasumcji bilansu, rachunku zysków i strat oraz uchwały w przedmiocie podziału zysku, wzgl. pokrycia straty, za rok operacyjny 1931; 3) Sprawa utworzenia Rady Nadzorczej i odpowiednia zmiana statutu Spółki; 4) Ustalenie liczby członków Rady, uchwalenie instrukcji dla Rady i ustalenie sposobu wzajemnego zastępowania się członków Rady oraz ustalenie wysokości wynagrodzenia członków Rady Nadzorczej; 5) Wybory do Rady Nadzorczej! 6) Wolne wnioski. Akcjonariusze, życzący sobie wziąć udział w powyższym Zebraniu, winni złożyć w Zarządzie Spółki swe akcje lub świadectwa depozytowe krajowych instytucji kredytowych najpóźniej na 7 dni przed terminem Zgromadzenia.

PARYSKIE PASKI GORSETY

Wykwintna bielizna. Nowości sezonowe. ANDRZEJA 7, m. 8.

Kupno i sprzedaż

ZŁOTO, BIŻUTERJE, kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny. Zakład jubilerski I. Fijałko, Piotrkowska 7.

NA SPŁATY i po bardzo przystępnych cenach, przyczem pierwsza rata płatna dopiero w miesiąc po odebraniu sukni, pałta względnie okrycia, — szyć wykwiennie i terminowo pracownia „DOLLY”, Piotrkowska 165, front, m. 7.

GAZOWY piec kąpielowy w dobrym stanie, najchętniej zagraniczny, niklowany przelacznikiem na przysic okazjynie kupie. Oferty sub „Gotówka DO SPRZEDANIA 2 wózki ręczne, jeden resorowy i 1 parokomny, Limanowskiego 168. Wiadomość w sklepie.

KARAKULOWE pałta damskie oraz żrebcowe i piżmanowcowe sprzedam zaraz, Hotel „Manteuffel”. Pokój 17, 10

RESZTKI wszelkiego rodzaju tanio do nabycia, Wólczajska 95, front I piętro

Lokale

POKÓJ do wynajęcia z niekrepującym wejściem i z używalnością telefonu. Piotrkowska 37, m. 8.

KULTURALNY młody człowiek poszukuje pokoju z używalnością telefonu. Oferty sub „B”.

POKÓJ umeblowany przy rodzinie do oddania solidnemu panu. Przejazd 55, oficyna I piętro m. 20.

POKÓJ z klatki schodowej do wynajęcia, Kilińskiego 166-49.

JEST do wynajęcia lokal farbiarni składający się z jednej dużej sali, parokomni, kotłowni, kantorki i stajni. Wiadomość ul. Leszno 34, u gospodarza.

6-go SIERPNIA 7, front, 3 piętro pokój słoneczny umeblowany do oddania. Obejrzeć od 2-5 p. p.

SŁONECZNY duży pokój do wynajęcia od zaraz, Piotrkowska 10, front, III p., m. 2.

Oryginałny UWAGA! NA GWIAZDKĘ! Pamiętniki z pierwszorzędowego papieru 150 wzorów od ZŁ. 1.-

NIEMENSKA FABRYKA Grodno (Nagrodzona złotym medalem) Sklep w Łodzi, Piotrkowska 49 telefon 106-33

PO 2 POKOJE z kuchnią z wszelkimi wygodami do wynajęcia, ul. Magistrac 25, telefon 122-69.

POKÓJ z niekrepującym wejściem z używalnością telefonu, z utrzymaniem lub bez do wynajęcia, Kościuszki 39, m. 6.

SŁONECZNY pokój z kuchnią do wynajęcia ul. Pomorska 12, dozorca wskaze.

ŁADNIE umeblowany pokój - gabinet (telefon, winda, łazienka) do wynajęcia, Narutowicza 56, m. 13.

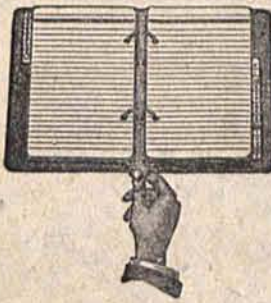
POKÓJ komfortowo umeblowany, frontowy, słoneczny wynajme. Skwerowa 13, front 3 p., tel. 184-87.

SALA fabryczna do wynajęcia Żeromskiego 68.

POKÓJ frontowy, umeblowany z telefonem. Tylko solidnemu panu do wynajęcia. Piotrkowska 83, front m. 10 9-10. 2-4. 7 - 8 wiecz.

POSZUKUJE 2 pokoi z kuchnią i wygodami z podaniem komornego sub: „Lux”.

Wielkie ulgi podatkowe!



dla prowadzących księgi handlowe uproszczonym ameryk. syst. „Postęp” zatwierdzone przez Ministerstwa w cenie ZŁ. 2.50

KSIEGI BUCHALTERYJNE włoskie i ameryk. na rok 1933

dostarcza we wszystkich linjaturach po cenach konkurencyjnie niskich

LEON TYBER, Piotrkowska 49, tel. 106-33

istniejąca od roku 1909, przy ulicy Piotrkowskiej № 86.

CENTRALNA LECZNICA ZĘBÓW i gabinet dentystyczny LEKARZA DENTYSTY

A. ŻADZIEWICZA

przeniesione do własnego domu przy ulicy PIOTRKOWSKIEJ № 164, parter, Telefon № 127-83.

LEKARZ-DENTYSTA

F. Kopeiowski

przyjmuje codziennie od 11-2 i pół

Gdańska 37

tel. 232-55.

LEKARZ - DENTYSTA

B. NUSBAUMOWA

przyjmuje od 3-7 po poł.

Piotrkowska 51

telef. 121-23

Do akt Nr. E. 2615/1932 r. OGŁOSZENIE.

Komornik Sąd Grodzkiego w Łodzi, rewiru 5-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Al. Kościuszki 57, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 20 grudnia 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi, Narutowicza Nr. 39, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Tadeusza Prywina i składających się z mebli, pianina i aparatu radiowego, oszacowanych na sumę ZŁ. 1.000- Łódź, dnia 6 grudnia 1932 r. Komornik Edmund Koroczycki.

Aparat fotograficzny

wielkość 3x4 z dobra optyka, okazjynie

kupię

Oferty sub: „Aparat fotograficzny”.

NAJMODNIEJSZE I NAJTAŃSZE

kwiaty egzotyczne

do nabycia tylko w pracowni artystycznej

ŻEROMSKIEGO 17, m. 15 parter, tel. 181-47.

Obejrzenie nie obowiązuje do kupna. 50-2

POKÓJ umeblowany z telefonem dla solitégo pana do wynajęcia. Skwerowa 6, m. 12, od godz. 10 rano do 4 po poł.

POKÓJ umeblowany, słoneczny ze wszelkimi wygodami z niekrepującym wejściem z utrzymaniem lub bez do wynajęcia, Lipowa 20, m. 5, front, II 8 piętro.

Posady

W CIAGU MIESIACA i pod gwarancją wykluczającą absolutnie wszelkie ryzyko, wyucza praktycznie na samo dzielnego buchaltera - bilansiste, — wł. Biura Buchalteryjnego sad. rej. i kontrol. syndyk. przemysł. — Bliższych informacji codziennie wieczór 7-9, Piotrkowska 165, front III p. 8

POTRZEBNA manicurzystka od zaraz 6-go Sierpnia 20, Izraelwicz. 10

RENOMOWANA szkoła kroju i szycia przyjmie: a) kwalifikowaną nauczycielkę bielizniarstwa, b) kwalifikowaną krojownicę lub absolwentkę szkoły kroju w celach praktyki jako asystentkę kierowniczkę. Zgłoszenia tylko od 2-4 do szkoły kroju, Aleja 1-go Maja 20. 10

DO SZYDEŁKOWEJ roboty potrzebne młode panienci. Zgłoszenia: Naftowa Nr. 1, m. 2. 10

INTELEKTUALNA panna (izraelitka) do 6-letniego chłopca i 2-letniej dziewczynki otrzyma posadę. Zgłaszać się Sienkiewicza 29, m. 51. 10

KRAWCOWA szyje po domach tanio. Oferty do Republiki pod „S. S.”. 11

RUTYNOWANA buchalterka i steno-korespondentka polsko - niemiecka, szuka pracy na godziny sub „Sia.”. 8

Zdrowiska

ZAKOPANE, ul. Zamoyskiego. Pensj. „Tytan”. Najmilszy, niedrogi pobyt dla wytrwanych gości. Pełny komfort centr. ogrz., kuchnia wybredna i obfita (ew. dijeta). Położenie przeczudne. — Ref. grzeszczeniowcu udziela m. in. WPP. Inż. K., tel. nr. 161-87, ew. W. P. Doktorowa K., tel. nr. 200-06.

ZAKOPANE, znany komfortowy pensjonat „OAZA” ul. Do Białego, tel. 289 pod zarządem Berenbaumowej i córki (dawniej „Ruczaj”) otwarty. Zimna, ciepła woda w pokojach, centralne ogrzewanie. Ceny bardzo przystępne. 15/XII

Nauka i wychowanie

MADemoiselle Majerczyk, licencje es lettres (sorbonne) donne des lecons de francais tel. 113-19. 10

ABSOLWENT uniwersytetu udziela lekcji. Specjalność: polski, niemiecki. Nauczam dorosłych szybko - grun-townie polskiego. Telef. 123-18 11-2-8-10 wiecz. 10

ABINET TERAPII FIZYKALNEJ Dr. Polaka

NAWROT Nr. 7

Tel. 164-21.

prąd wysokiego napięcia i frekwencji, radium, lampa Hellum, DIATERMJA, lampa kwarcowa, promienie pozaczzerwone (ciepłne) galwanizacja, faradyzacja, masaże i t. d.

30-2

SANATORJUM

Drów I. IZYGSONA

Z. RAKOWSKIEGO

w sosnowym lesie

CHELMY pod ŁÓDZIĄ

ZAKŁAD OTWARTY CAŁY ROK.

Opieka i zabiegi lekarskie. Nowoczesny komfort. Centralne ogrzewanie. Światło, telefon, kuchnia dietetyczna.

Wiadomość na miejscu, lub tel. 127-81 i 122-60

Zgrabna modelka

do artystycznych zdjęć fotograficznych

poszukiwana

Oferty sub „Dyskrecja” do adm. „Republiki”.

Dr. Jan Polak

ul. NAWROT Nr. 7

Tel. 164-21.

choroby wewnętrzne i alergiczne (astma, pokrzywka, migrena, reumatyzm) Godziny przyjęć 6-7.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretariat redakcji 127-24, referaty: miejski i sportowy 136-44; referat gospodarczy i sekretariat nocny: 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika” 68-148.

Prenumerata „Republiki”

w Łodzi zł. 4.- za odnośnienie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.50, zagranicą zł. 10.- „Republika” i „Express” w Łodzi z odnośnieniem do domu zł. 7 miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia strony 420 mm x 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm. CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie I — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zareczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. - Adwokackie ryczałtem zł. 25.- Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr. najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Za zastrzeżenie miejsca dopłata 20 proc. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 50 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia, lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.